

GLÓŚ

**KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE**

Nr 21/2009 (2322) Rok LI 31.5.2009



Wszystkim zaś
objawia się Duch
dla wspólnego dobra

(1Kor 12,7)



1,55€

**TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE**

Alvisio Vivarini - Zesłanie Ducha Świętego (1678) - Berlin

TIGNES... NARCIARSKI VIVALDI

Marek Brzeziński



Tignes. Kilka nowoczesnych słupów mieszkalnych bloków i mniejszych domków wciśniętych w dolinę otoczoną ośnieżonymi ścianami alpejskich gigantów, których biel zimowej szaty przecinają szare epolety skał. Grande Motte. 3500 metrów nad poziomem morza.

Z prawej strony nieskazitelna biel lodowca - z drugiej lśniąca błędym błękitem wybrzuszenia szczelin, groźnych pułapek dla śmiazków szukających radości życia w jeździe poza trasami, po dziewiczym śniegu. Po środku, niczym gigantyczne nici starego warsztatu tkackiego pną się pod górę liny wyciągów orczykowych.

Bo w Tignes, na lodowcu można jeździć przez cztery pory roku. Taki narciarski Vivaldi.

Ta część stacji, która jest położona najwyżej, to Tignes Val Claret. Sunąc w dół doliny dojeżdża się do Tignes le Lac, kilkudziesięciu domów położonych nad jeziorem. Jest maj. Skorupa lodu nasiąka wodą, topi się i ratownicy ostrzegają, żeby nie puszczać się na piesze wycieczki. Nad tą częścią Tignes króluje masywna dzwonnica z surowego betonu. Kościół o nieciekawej z zewnątrz bryle prostopadłościanu też betonowy. Na próżno szukać w nim czaru najpiękniejszego kościoła francuskich Alp królującego nad starą wsią Hauteluce, którą ominęło szaleństwo turystycznej urbanizacji.



Smukła dzwonnica, 55 metrów wysokości, na której zwieszono pięć dzwonów, których dźwięk roznosi się po rozległej dolinie Dorinet, w słoneczne dni, niczym ramię kompasu, wskazuje na biały masyw Mont Blanc. Głucho dudnią buty grupki wiernych stukające po mozaice drewnianej podłogi. Proboszcz, który odprawia nabożeństwa w kilku rozrzuconych po okolicy miejscowościach Beaufort jeździ na nar-

Bourg St. Maurice a Moutiers, w górskim pejzażu, przyklejone do alpejskich zboczy, żyją swoim rytmem małe wioski. Błękit nieba przecinają wieże kościółków nadających tej okolicy niepowtarzalny charakter. Ich wnętrza zachwycają bogactwem fresków, ołtarzy, posągów świętych. To właśnie ów „sabaudzki barok”, na którego formę i barwę silny wpływ miała kultura Piemontu, po włoskiej stronie Alp. W drodze do Tignes i Val d'Isere, we wsi Seez zachwyty wywołuje wnętrze kościoła świętych Piotra i Pawła. Bogato złocony ołtarz jest dziełem mistrza Etienne'a Fodere, który był „sabaudzkim” Witem Stwoszem.

A i w samym Val d'Isere, słynnej stacji narciarskiej, związanej z nazwiskiem największego alpejczyka w dziejach tej dyscypliny sportowej we Francji, Jean-Claude'a Killy, gdzie na słynnej „Twarzy” Bellevarde, na trasie, której stromizna nakazuje pokorę nawet najbardziej doświadczonym i świetnie jeżdżącym narciarzom, w lutym tego roku organizowano alpejskie mistrzostwa świata, tam w starej części wioski, w kościele świętego Bernarda, patrona ludzi gór i narciarzy, po dziwiać można w barokowych wnętrzach figury świętych, w tym świętego Jakuba. Kościół w Val d'Isere, na którego architekturę wpływ miało budownictwo sakralne Lombardii, wszak Włochy są o kilka dolin dalej, powstał w 1637 roku i jest jednym z cenniejszych zabytków baroku z Taranteise i Sabaudii. Tignes nie miało tyle szczęścia co leżące po drugiej stronie „Twarzy” Val d'Isere, do którego droga wiedzie przez skalistą bramę, wąskie wrota wyrte przez wartki potok. To ten potok był przyczyną tego, że historia Val d'Isere i Tignes potoczyła się odmiennym rytmem. W latach 50 planowano budowę zapory na potoku. Zalane miało być Val d'Isere, co z punktu widzenia ekonomiczno-konstrukcyjnego było zadaniem prostszym i tańszym, gdyż wystarczyło do tego celu wykorzystać wspomnianą, wąską bramę w skale. Ale mer Val d'Isere miał brata w Zgromadzeniu Narodowym. Wyrok skazujący wydano na Tignes. Wioskę, która dzisiaj znajduje się pod lustrem wody potężnego zbiornika zalano. Część mieszkańców wyprowadziła się stąd na drugi kraniec Francji i nigdy nie wróciła do tego alpejskiego zakątka. Inni przenieśli się do nowoczesnego Tignes le Lac i Tigne val Claret wiążąc się z dynamicznie



rozwijającym się tam przemysłem turystycznym. Jeszcze inni zamieszkali w miasteczku wybudowanym nad zaporą. To tam przeniesiono dzwonnice z kościoła zatopionej wioski, na gru-



zach której, spotykają się dawni mieszkańcy i ich potomkowie gdy dyrekcja elektrowni podejmuje decyzję o spuszczeniu wody, aby oczyścić zbiornik.

Dokończenie na str. 13

Telegram z bliskością



31 maja 2009

Chciałbym dzisiaj przypomnieć nam, wszystkim, bo dotyczy to przecież każdego z nas, bez wyjątku - o pewnej... bliskości! O bliskości takiej, która sięga aż tajemnicy naszego istnienia, o bliskości wrodzonej i dziedziczonej! Takiej jedynej i bezapelacyjnej, ze wszystkimi tego szczęśliwymi i - bywa - dramatycznymi konsekwencjami! O bliskości spojrzeń oczu, uśmiechów w kąciakach ust, czasem rysów

tworzących i rysów charakterów, emocji - o niepowtarzalnej, splecionej od poczucia wspólności życiorysów. Przeglądamy się wciąż - i teraz, i w pamięci dzieciństwa - w tych oczach i uczuciach, rytmie serca, przytuleni, jak w wielowymiarowym lustrze tego jacy jesteśmy, i kim jesteśmy. I widzimy naszą Matkę, naszą Mamę!

(P.O.)

W satyrycznej teki T.B.

-ROBOTY IDĄ PEŁNĄ PARĄ
I NA PRZYSZŁY ROK PLANUJEMY BUDOWĘ KOLEJNYCH
800 CENTYMETRÓW DRÓG
I AUTOSTRAD...



INWESTYCJE PRZED EURO 2012

(Rys. Leszek Biernacki)

Eurofelieton na 20-lecie niepodległości

Marek Jurek
(Gość Niedzielny)

Przez ostatnie tygodnie z wielkimi fanfarami obchodziliśmy pięciolecie polskiego udziału w Unii Europejskiej. W kilku dyskusjach publicznych starałem się moim rozmówcom wytłumaczyć, że najważniejsze sprawy Polski dzieją się obok Unii Europejskiej, która - poza wzrostem konsumpcji - nie rozwiązała i nie rozwiąże naszych problemów: kryzysu demograficznego, masowej emigracji młodzieży, degradacji życia politycznego.

To sprawa naszej odpowiedzialności, której nie zastąpią żadne eurozakłęcia. Tak jak eurozakłęcia ekonomiczne nie zastąpią polityki gospodarczej. W Europie mamy kryzys, w naszym regionie najsilniej odczuwają go Słowacja, która już przyjęła euro, i Litwa, która podporządkowała się finansowemu rygorom unii walutowej. Były przewodniczący Komisji Europejskiej Romano Prodi w wywiadzie dla „Financial Times” przed dziesięcioma laty stwierdził, że „dwoma filarami państwa narodowego są miecz i waluta: właśnie obaliliśmy jeden z tych filarów”. Prodi przyznał dwa lata później w wywiadzie dla CNN, iż „wprowadzenie euro nie ma znaczenia ekonomicznego. To posunięcie w pełni polityczne”. Niestety, choć nie ma to sensu gospodarczego - dla wielu pozostaje atrakcyjne. Polski problem polega dziś bowiem na tym, że o ile w 20-lecie międzywojennym Polskę za państwo przejściowe, sezonowe uważali jedynie separatysty i nieprzyjacielskie państwa, o tyle dziś fakt własnego państwa, własnej władzy państwowej, za sezonowy uznają również niektórzy Polacy.

Choć przede wszystkim trzeba zmieniać naszą politykę, trzeba również zmieniać Europę - bo Polska nie zrealizuje swych interesów w Europie, wrogię wobec naszych wartości. Nie można żyć szczęśliwie wśród sąsiadów, z którymi nie możemy znaleźć żadnego porozumienia. Ale czy można pomyśleć sobie inną Europę?

Ciąg dalszy na str. 9

Wątpliwe święto

Bogdan Usowicz

W kraju cały czas trwa dyskusja o obchodach 4 czerwca, czyli 20 rocznicy „częściowo wolnych” wyborów. Dla niektórych jest to data symbolicznie oznaczająca odzyskanie niepodległości, dla innych dopiero początek takiego procesu, a jeszcze dla innych zgoda na uwłaszczenie komunistów i powód opóźnienia przemian politycznych, które doprowadziły do tego, że w pełni demokratyczne wybory nastąpiły wcześniej w krajach sąsiednich, a Polska z prymusa zmian stała się ich „czerwoną latarnią”. W dodatku z Jaruzelskim jako pierwszym prezydentem rzekomo już Niepodległej.

Tak czy inaczej 4 czerwca stał się pewnym symbolem zmian, choć w historii obalania komunizmu i tak ważniejszą datą powinien pozostać początek tego procesu, czyli strajki zapoczątkowane na Wybrzeżu w sierpniu 1980 roku i powstanie Solidarności. To one, a nie „kontraktowy Sejm” powinny w świadomości europejskiej konkurować z symboliką obalania berlińskiego muru.



Wątpliwości wokół 4 czerwca w Polsce nie dotyczą jednak ocen historycznych, ale raczej spraw bieżącej polityki. Premier przynosi „zagraniczną” część uroczystości, nie wiedząc czemu, na... Wawel, prezydent waha się czy do Krakowa pojechać? Donald Tusk zdaje się popełniać spory błąd, a jego krytyka zapowiadanych na 4 czerwca demonstracji stoczniovców i ucieczka z obchodami z Gdańska do Krakowa ma dodatkowy podtekst.

Dokończenie na str. 9



LITURGIA SŁOWA

UROCZYSTOŚĆ ZESŁANIA DUCHA ŚW.

PIERWSZE CZYTANIE

Dz 2,1-11

Czytanie z *Dziejów Apostolskich*

Kiedy nadszedł dzień Pięćdziesiątnicy, znajdowali się wszyscy razem na tym samym miejscu. Nagle spadł z nieba szum, jakby uderzenie gwałtownego wiatru i napelnił cały dom, w którym przebywali. Ukazały się im też języki jakby z ognia, które się rozdzieliły i na każdym z nich spoczął jeden. I wszyscy zostali napelnieni Duchem Świętym, i zaczęli mówić obcymi językami, tak jak im Duch pozwalał mówić. Przebywali wtedy w Jerozolimie pobożni Żydzi, ze wszystkich narodów pod słońcem. Kiedy więc powstał ów szum, zbiegli się tłumnie i zdumiali, bo każdy słyszał, jak przemawiali w jego własnym języku. Pełni zdumienia i podziwu mówili: „Czyż ci wszyscy, którzy przemawiają, nie są Galilejczykami? Jakżeż więc każdy z nas słyszy swój własny język ojczysty? - Partowie i Medowie i Elamici i mieszkańcy Mezopotamii, Judei oraz Kapadocji, Pontu i Azji, Frygii oraz Pamfilii, Egiptu i tych części Libii, które leżą blisko Cyreny i przybysze z Rzymu, Żydzi oraz prozelici, Kreteńczycy i Arabowie - słyszymy ich głoszących w naszych językach wielkie dzieła Boże”.

DRUGIE CZYTANIE

1 Kor 12,3b-7.12-13

Czytanie z *Pierwszego Listu św. Pawła Apostoła do Koryntian*

Bracia, Nikt nie może powiedzieć bez pomocy Ducha Świętego: „Panem jest Jezus”. Różne są dary łaski, lecz ten sam Duch; różne też są rodzaje posługiwania, ale jeden Pan; różne są wreszcie działania, lecz ten sam Bóg, sprawca wszystkiego we wszystkich. Wszystkim zaś objawia się Duch dla wspólnego dobra. Podobnie jak jedno jest ciało, choć składa się z wielu członków, a wszystkie członki ciała, mimo iż są liczne, stanowią jedno ciało, tak też jest i z Chrystusem. Wszyscyśmy bowiem w jednym Duchu zostali ochrzczeni, aby stanowić jedno ciało: czy to Żydzi, czy Grecy, czy to niewolnicy, czy wolni. Wszyscyśmy też zostali napojeni jednym Duchem.



EWANGELIA

J 20,19-23

Słowa Ewangelii wg św. Jana

Wieczorem w dniu zmartwychwstania, tam gdzie przebywali uczniowie, drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami. Przyszedł Jezus, stanął pośrodku i rzekł do nich: „Pokój wam!” A to powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. Uradowali się zatem uczniowie ujrzawszy Pana. A Jezus znowu rzekł do nich: „Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam”. Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: „Weźmijcie Ducha Świętego. Którym odpuszczacie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane”.



Uzdolnieni do przebaczenia!

Po śmierci Jezusa uczniom towarzyszy lęk. Drzwi są zamknięte. Czego się boją? List do Hebrajczyków ukazuje najpoważniejszą przyczynę lęku człowieka - lęk przed śmiercią, która jest rozumiana nie tylko w aspekcie fizycznym, ale także jako lęk przed „nie-istnieniem”, przed odrzuceniem, przed życiem pozbawionym wartości i sensu.

Najprostszym sposobem „leczenia” tego stanu są „lekarstwa tego świata”, których kwintesencję znajdujemy w scenie kuzenia Jezusa: bogactwem, władzą i sławą lub, w Pawłowym katalogu uczynków ciała: „Jest zaś rzeczą wiadomą, jakie uczynki rodzą się z ciała: nieład, nieczystość, wyuzdanie, uprawianie bałwochwalstwa, czary, nienawiść, spór, zawiść, wzburzenie, niewłaściwa pogoń za zaszczytami, niezgoda, rozłamy, zazdrość, pijaństwo, hulanki i tym podobne” (Gal 5,19-21). W jakim stopniu ta biblijna analiza jest dziś aktualna? Jakie są lęki człowieka, które sprawiają, że zamyka się on przed innymi, jest niespokojny, kłótlivy, wewnętrznie rozdarty, na bliźnich spogląda z wrogością lub zazdrością oraz jakich lekarstw używa on, aby odnaleźć wewnętrzny pokój?

W tym kontekście bardzo ciekawie wyglądają badania na temat lęków współczesnego Polaka. Przede wszystkim jest to lęk przed pogorszeniem sytuacji finansowej, utratą pracy, chorobą lub wypadkiem kogoś bliskiego, śmiercią bliskich lub niemożnością znalezienia pracy. Tak załęczony człowiek instynktownie poszukuje uleczenia w „miłości” za wszelką cenę, („jeśli będą mnie kochali, to nikt mnie nie skrzywdzi”), uległości („nigdy i nikomu się nie narażać”), w pogoni za władzą i bogactwem, dających poczucie wyższości, czy też poprzez całkowite wycofanie się z aktywnego życia, w nadziei „ukrycia się” przed problemami. Wymienione 4 „lekarstwa” zaliczane są przez psychologów do fałszywych rozwiązań. Wniosek jest raczej prosty: lęk i naturalnie używane „lekarstwa”, opisane przez

psychologię, korespondują z tym, co od wieków znajdujemy w Słowie Bożym. Stąd rodzi się pytanie: co Chrystus proponuje współczesnemu człowiekowi uwikłanemu w różne obawy i lęki? Jakie jest skuteczne lekarstwo na tę tak rozpowszechnioną chorobę?

Obecność Jezusa w Wieczerniku przynosi uczniom pokój, który jest odpowiedzią na zaryglowane drzwi. Jest to dar wewnętrznej harmonii, pogodzenia wewnętrznych sprzeczności. Razem z pokojem udziela Ducha Św. i władzy przebaczenia grzechów. Wyobraźmy sobie Apostołów. Zamykają drzwi, bo boją się, żeby ich nie potraktowano tak jak Mistrza, fałszywie oskarżonego, osamotnionego, zmarłego w strasznych katuszach. Boją się stanąć twarzą w twarz z tymi, którzy Go niesprawiedliwie oskarżyli, skazali i zabili. **Dar pokoju, dar Ducha Św. i moc odpuszczania grzechów są odpowiedzią Boga na sytuację uczniów.** Dar pokoju otwiera serca uczniów na spotkanie z innymi, dar przebaczenia grzechów pozwala ogłaszać zbawienie wczorajszym zabójcom, obecność Ducha Św. przepelnia ich serca czyniąc z nich świadków nieskończonej miłości Boga do człowieka. Dokonuje się prawdziwe uzdrowienie załęczonych serc.

Dzisiejsza Ewangelia ukazuje nierozdzielny związek pomiędzy obecnością Ducha Św., misją odpuszczania grzechów i towarzyszącym im pokojem. Znając naukę o Duchu Św. w życiu Kościoła, przypominając sobie siedem darów Ducha Św., warto postawić sobie pytanie, dlaczego Jan tak mocno akcentuje ten związek? Jaka myśl mu przyświeca? Czyżby Jan chciał nam powiedzieć, że odpuszczanie grzechów (przebaczenie) jest darem najbardziej podstawowym, fundamentem wszystkich innych darów (por. 1 Kor 12,29n)? Jeśli tak, to doświadczenie miłości przebaczącej i dzielenie się nią jest najskuteczniejszym lekarstwem na wszechobecny lęk współczesnego człowieka. Obecność Ducha Św. jest gwarancją nowego życia, mocniejszego od śmierci i cierpienia. Bóg daje prawdziwe lekarstwo na nasze lęki - miłość silniejszą od śmierci, która manifestuje się przebaczeniem.

Ks. Maciej Warowny

Dar majowych sakramentów

Ks. Tomasz Sokół

Sakramenty św. towarzyszą człowiekowi przez całe życie duchowe, na każdym etapie jego rozwoju i ziemskiej egzystencji.

Kiedy przychodzi na świat, otrzymuje sakrament chrztu - czyli sakrament - wprowadzenia w życie wspólnoty Kościoła. To w chrzcie św., zostaje dana człowiekowi, na początku jego życia, tu na ziemi, wspólnota z Chrystusem i wszystkimi chrześcijanami.

Następnie sakrament pokuty i pojednania, czyli samoświadomość moralna człowieka, w kwestiach wiary i codziennego postępowania. Szczególnie jednak ważnym sakramentem w życiu młodego chrześci-

cego do bierzmowania młodego człowieka - swoimi darami: mądrości, rozumu, rady, męstwa, umiejętności, pobożności i bojaźni Bożej. Poprzez bierzmowanie jednoczy się on jeszcze ściślej z Chrystusem, Bogiem Ojcem i Duchem Świętym. Dzięki temu sakramentowi, uodpornia się, na niebezpieczeństwa moralnego zepsucia. Przyjęcie sakramentu bierzmowania, staje się, dla uczestników, szczególną obietnicą złożoną Bogu. Obietnicą życia według wiary, zachowywani na co dzień przykazań Dekalogu, poszerzania i pogłębiania swojej wiedzy religijnej.

Bardzo ważnymi sakramentami, w życiu chrześcijanina są również pozostałe sakramenty - czyli - wybór własnej drogi życiowej - Małżeństwo lub Kapłaństwo oraz - w doświadczaniu fizycznego zagrożenia życia sakrament Namaszczenia Chorych.

Człowiek więc, pragnący we wnętrzu wzrostu i dojrzewania, będzie w swoim życiu odczytywał, wszystkie dane mu sakramenty, jako wielką łaskę otrzymaną od Boga. Nie da się zakleić medialnymi papkami sensacji, ale będzie szukał głębszego sensu i wartości w swym życiu duchowym. Choć Sakramenty święte są pewnymi znakami zewnętrznymi, to jednak, nie są znakami wyłącznie naturalnymi, w tym sensie, w jakim np. dym świadczy o istnieniu ognia, lecz znakami powstałymi wskutek pozytywnego aktu woli ich Twórcy. Są znakami skutecznymi, ponieważ prowadzą człowieka wierzącego do zbawienia i życia uświęconego Bożą obecnością. Pamiętajmy o tych prawdach i ich znaczeniu, szczególnie teraz, kiedy mamy możliwość - w maju, bądź czerwcu - uczestniczenia w udzielaniu i otrzymywaniu sakramentów we wspólnocie Kościoła Chrystusowego.

janina jest sakrament Eucharystii. Właśnie w maju, lub na początku czerwca, widzimy w naszych kościołach pięknie ubrane dzieci, które po raz pierwszy w pełni uczestniczą w Mszy św., przyjmując Chrystusa do swojego serca. Każdy człowiek przystępując do Komunii św. jednoczy się ściślej z Chrystusem, z Jego Kościołem. Komunia św. umacnia go w dobroci i miłości. Przystępując do Komunii św. zostaje napełniony błogosławieństwem nieba i łaską, która odnawia jego siły duchowe i vitalne oraz budzi pragnienie dobrego postępowania, pragnienie osiągnięcia świętości i życia wiecznego z Bogiem.

Kolejnym - ważnym sakramentem - jaki wprowadza młodego człowieka, w jego dojrzałość wiary - jest sakrament bierzmowania - czyli świadomej odpowiedzialności za siebie w codziennym życiu. Istotą tego sakramentu jest przekazanie Ducha Świętego, umocnienie wiary oraz uzdolnienie ludzi młodych do świadczenia o niej. Można by tutaj postawić pytanie: Dlaczego więc, chrześcijanin powinien przyjmować ten sakrament?

Dzięki sakramentowi bierzmowania staje się on, w doskonalszy sposób członkiem Kościoła, gdzie jest obecny Duch Święty. To właśnie Duch Św. napełnia - przystępują-



foto. P. Fedorowicz



foto. G.K.



Watykan

□ W Uroczystość św. Piotra i Pawła (29 czerwca) - zakończą się obchody 2000. rocznicy narodzenia Apostoła Narodów - św. Pawła. W miejscach szczególnie związanych z jego życiem zamknięciu Roku św. Pawła przewodniczyć będą specjaliści papiescy wysłannicy. Benedykt XVI mianował nimi siedmiu kardynałów. Do Ziemi Świętej uda się kard. Walter Kasper. Do Turcji - gdzie urodził się św. Paweł - kard. Jean-Louis Tauran. Na Malcie wysłannikiem Benedykta XVI będzie kard. Ennio Antonelli. Na Cyprze ma przewodniczyć kard. Renato Martino. Do Grecji uda się kard. Józef Tomko. Do Syrii kard. Antonio Marfę Rouco Varela z Madrytu, zaś w Libanie - kard. André Vingt-Trois z Paryża.

Oświęcim-Brzezinka

□ W Oświęcimiu-Brzezince odprawiono uroczystą Mszę św. upamiętniającą 30. rocznicę wizyty Jana Pawła II. „Dla Jana Pawła II Auschwitz był nie tylko synonimem pogardy i bestialstwa, ale także miejscem gdzie zatriumfowała wiara męczenników.” Powiedział bp Tadeusz Rakoczy w kazaniu podczas Mszy św. Jubileuszowe uroczystości odbywały się na terenie parafii MB Królowej Polski w Oświęcimiu-Brzezince, znajdującej się w sąsiedztwie byłego obozu niemieckiego. Liturgii przewodniczył kard. Franciszek Macharski.

Chicago

□ Prymas Polski kard. Józef Glemp odsłonił i poświęcił pomnik katyński na cmentarzu św. Wojciecha w Chicago. Uroczystości odbyły się w 17 maja. „Chcemy oddać hołd naszym bohaterom, którzy oddali życie za ojczyznę, a którzy do dziś nie otrzymali należytej czci i powszechnej pamięci” - powiedział Jan Jaworski, działacz polonijny z Chicago. „Dlatego do tego bolesnego wydarzenia, jakim było zamordowanie polskich oficerów w Katyniu, trzeba wracać. Trzeba ukazywać je narodowi amerykańskiemu, który często nie jest świadomy naszego wspólnego dziedzictwa” - uznał Jaworski.

Częstochowa

□ Na Jasnej Górze odbyła się 8. Ogólnopolska Pielgrzymka Kierowców. W pielgrzymce uczestniczył Jacek Czachor, mistrz świata w rajdach motocyklowych. „Jestem tu kolejny raz” - mówił Jacek Czachor - „Dawno temu wręczyłem swoje medale z rajdu Paryż-Dakar, są tutaj na Jasnej Górze. Jestem tu co roku, i dziękuję Matce Boskiej za przejechane kilometry, za to, że bezpiecznie dojeżdżam do mety” - podkreślił motocyklista, który w czasie Mszy św. apelował do wszystkich kierowców o rozwagę i trzeźwość.



Prezydent złożył krótką wizytę w Serbii, gdzie omawiał z prezydentem Tadiem perspektywę serbskich aspiracji do UE. Lech Kaczyński odwiedził, także Włochy. Został przyjęty m.in. przez Benedykta XVI i brał udział w uroczystościach 65 rocznicy zdobycia przez polskich żołnierzy Monte Cassino.

Wizytę w Warszawie złożył premier Turcji Erdogan. Szef tureckiego rządu usłyszał zapewnienia o poparciu Polski dla członkostwa Ankarę w UE.

Sondaż wyborczy przewiduje, że PO uzyskać może 27 eurodeputowanych. PiS może liczyć na 14 mandatów, 6 zdobędzie SLD, a 3 - PSL.

Historycy zaproponowali wybite monety dotyczących rocznicy września 1939. Miały to być monety dotyczące obrony Westerplatte, Warszawy, Wielunia i ścierających się z Sowietami obrońców Grodna. NBP nie zechciał jednak wybić tego ostatniego medalu, by nie zadrażniać stosunków z sąsiadami. Prezes Wspólnoty Polskiej Maciej Płażyński wyraził opinię, że w rocznicowych obchodach wyraźnie zapomina się datę 17 września.

Wałęsie najwyraźniej spodobało się romansowanie z Ganleyem i partią Libertas. Zdaje się, że b. prezydent jest nawet gotowy porzucić Tuska i wspólnie z Irlandczykiem obchodzić rocznicę 4 czerwca pod pomnikiem stoczniovców w Gdańsku. Media przychylnie Platformie konstatają nagle, że Wałęsa jest „przekupny”. „Gazeta Wyborcza” daje hasło do odrotu od wspierania Wałęsy, który przydawał się dotąd do walki z Kaczyńskimi i przyrównuje pierwszego przewodniczącego „Solidarności” do... kurtyzany i rzecznika interesów Moskwy. A to się porobiło...

Minister obrony Klich dokonuje dużych roszad na stanowiskach dowódców armii. Opozycja uważa, że awansowani są oficerowie wg klucza „bierni, ale wierni”.

Sporym potknięciem Platformy są wyniki sopockiego referendum o odwołanie prezydenta miasta. Z 11 tys. głosujących za pozostaniem Karnowskiego głosowało ponad 8 tys. Podejrzany o korupcję polityk wygrał, ale PO zachowało się dwuznacznie. Świadczy o tym wypowiedź premiera, który stwierdził, że lepiej by było by Karnowski prezydentem nie był, ale też dodał, że jego rodzina odda na niego głos. Lokalna Platforma, dość wstydliwie, ale prezydenta poparła. Co będzie jednak, jeśli sąd zarzuty korupcji potwierdzi?

Afery dotarły także pod Kraków. Zaczyna się tu dość rozwojowa afery związana z zarządzaniem podkrakowskim Business Parkiem. Dokonano już rewizji w mieszkaniach radnego PO Sularza i b. posła PO, a obecnie starosty krakowskie-

go Krzyworzeki. Zarejestrowana w gabinecie ginekologicznym firma z odgałęzzeniami do spółek na Cyprze miała na potęgę prac pieniądze.

Skoro przy spółkach z rajów podatkowych jesteście, to okazuje się, że as w rękawie premiera na debatę ze stoczniovcami może pochodzić ze znacznej talii. Wiadomość o przejściu majątku po upadłych stocznianach przez jedną firmę, która chce kontynuować budowę statków była dobrą wiadomością dość krótko. Spółka, która przyszła stoczni z odsieczą jest dość tajemnicza i okazuje się, że chodzi o fundusz zarejestrowany w podatkowym rajku na Antylach Holenderskich, którego głównym przedmiotem działania była dotąd pomoc w omijaniu płacenia podatków. Firma przejmuje za 288 mln zł stocznię, podczas gdy np. jeden tankowiec kosztuje 200 mln \$. Internauci kpią, że jeśli ktoś chce kupić skrzynkę piwa, a podsuwa mu się cały browar, to trudno z takiej okazji nie skorzystać...

Zbigniew Ziobro (PiS) odmówił dyskusji wyborczej z Różą Thun (PO) w Krakowie. Ziobro tłumaczył, że jest to jego protest przeciw jednoczesnemu prowadzeniu przeciw niemu kampanii negatywnej za pośrednictwem prokuratury, która zasypuje go obecnie wezwaniami na przesłuchania w różnych sprawach.

Gmina Krośniewice weszła w posiadanie domu, w którym w 1892 r. urodził się gen. Wł. Anders. W budynku zostanie urządzona izba jego pamięci.

22 senatorów zaapelowało do prezydenta Krakowa Majchrowskiego o nie dopuszczenie w mieście do parady homoseksualistów. Parada jednak się odbyła.

Nieciekawa sytuacja z wykorzystaniem unijnej pomocy przez samorządy. Z kwoty 26,6 mld zł do wykorzystania udało się dotąd wydać tylko 390 mln, czyli 6% tej kwoty.

Kandydat PiS do PE Czarnecki przegrał wytoczony w trybie wyborczym proces przeciw Wałęsie. Chodziło o słowa, że Czarnecki, który był działaczem zdelegalizowanego NZS, „nie walczył o Polskę i przyjechał na gotowe”. Sąd uznał, że sprawę należy rozpatrywać w zwykłym trybie, bo Wałęsa nie kandyduje do PE. Kolejny przykład „psychologii” i bojaźni sądownictwa.

Marszałek Sejmu Komorowski odmówił partii Libertas możliwości urzędowania swoich konferencji w Sali prasowej parlamentu. Libertas ma obecnie 2 senatorów, 1 posłankę i kilku eurodeputowanych.

„Solidarność” i OPZZ odmówiły udziału w debacie z premierem Tuskiem. Premier chciał obecności, także dwóch mniejszych związków ze stoczni, które popierają jego politykę.

Będą nowe samoloty rządowe. Tusk wynajmie od LOT-u brazylijskie Embraery 175.

PKN „Orlen” zapowiada zwolnienia. Pracę ma stracić od 600 do 800 pracowników z liczącej 4,7 tys. osób załogi.

20-lecie „Wyborczej”

Bohumil Prohaska

Czasy wszechwładzy „Gazety Wyborczej” już się skończyły. Minęły już lata, kiedy to organ Michnika jednym artykułem zdmuchiwiał ministrów, a nawet obalał rządy, kreował wizję historii, czy wyznaczał polityczną modę.

W ciągu 20 lat historia zatoczyła spore koło. Pierwszą poważną porażką „Gazety” i jej środowiska stała się chyba lustracja. Nie tylko nie udało się jej w końcu powstrzymać, ale np. sprawa zatrudnionego w piśmie donosiela Maleszki mocno skompromitowała wygłaszane tam antylustracyjne tezy. Dziś coraz częściej „Gazeta Wyborcza” w obronie swojego „dorobku” sięga po adwokatów, którzy wytaczają procesy jej krytykom. Tego typu działania mogłyby świadczyć o schyłku wpływów tego środowiska i dowolnym konaniu przypominającym historię bliskiej pismu Unii Wolności.

Jednak nie do końca. Od czasu do czasu „Gazeta” potrafi jeszcze zaryczeć, a biedne zające i jelenie kryją się po krzakach, zaś strusie próbując schować głowy w piasek walą nimi o beton.

Ostatni tego typu przykład możliwości „Wyborczej” to artykuł Pacewicza, któremu nie spodobał się przyjazd do Polski amerykańskiego psychologa Paula Camerona.

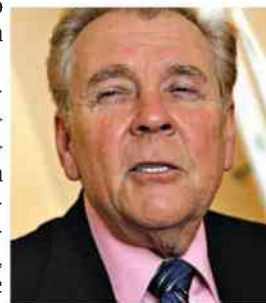
Cameron przyjechał na zaproszenie Stowarzyszenia im. Piotra Skargi. Jest naukowcem kontrowersyjnym, który toczy boje z oficjalnymi instytucjami amerykańskich psychologów i udowadnia, że homoseksualizm pozostaje rodzajem choroby. W wywiadzie, którego udzielił dziennikowi „Rzeczpospolita” możemy przeczytać następujący dialog: - Dowodzi pan, że homoseksualiści to kryminaliści i dewianci. Ponoć popełniają więcej przestępstw niż heteroseksualiści, trzy razy częściej molestują dzieci. Częściej niż inni biorą narkotyki...

- To prawda, pokazują to wyniki badań.

- Nie tylko moich, ale też amerykańskiego rządu oraz instytucji kanadyjskich i brytyjskich.

- Przekonuje pan też, że homoseksualiści częściej niż heteroseksualiści oszukują w zeznaniach podatkowych, a nawet, że częściej uczestniczą w wypadkach drogowych. Podobno przebadał pan nekrologi i stwierdził, że homoseksualiści żyją krócej. To brzmi jak absurd.

- Wyjaśnienie tego pozornego absurdu jest proste. Osoby, które przestrzegają prawa, zawierają małżeństwa i mają dzieci, są bardziej odpowiedzialne. Tymczasem oso-



by uzależnione od narkotyków i alkoholu częściej mają problem z prawem. Z homoseksualizmem jest podobnie. Ma zły wpływ na społeczeństwo. Społeczeństwo jest podzielone w sposób naturalny. Niektórzy mają swój wkład taki, że mają dzieci, a także tworzą różne dobra. Inni są upośledzeni i niewiele wnoszą do społeczeństwa. Wcale nie dziwi mnie fakt, że osoby, które biorą od społeczeństwa więcej niż produkują, oszukują w zeznaniach podatkowych.

Poglądy oryginalne, ale przecież demokracja zakłada wolność poglądów i badań. Czy naprawdę? Nie po raz pierwszy okazuje się, że są jednak w demokracji „równi” i „równiejsi”.

Cameron był zaproszony z wykładami przez koła studenckie Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie i KUL. Wtedy jednak odezwała się „Gazeta Wyborcza”, która piórem Pacewicza przypominała, że Amerykanin należy do grona naukowców wyklętych przez „autorytety”. Pacewicz boleje nad krzywdzeniem studentów-homoseksualistów i donosi, że ... taka konferencja kompromituje katolicką uczelnię. To ma być chrześcijańska miłość, którą głosi? Dlatego proszę organizatorów, młodych ludzi, studentów, by pomyśleli o swoich kolegach. Czy na pewno chcecie ich krzywdzić? Może można jeszcze odwołać konferencję. Niech dr Cameron wygłasza swoje błędne nauki gdzie indziej, najlepiej na Pustyni Błędowskiej.

Wzwanie do zsyłki na pustynię jest ostatnio dość charakterystyczne dla ludzi lewicy. Trzeba tu przypomnieć niedawne słowa szefa europejskiej frakcji socjalistów w PE (Parlamencie Europejskim) Martina Schulza, który mówił, że ludzie którzy stoją za antyniemiecką polityką w Polsce „zostali odesłani tam gdzie ich miejsce, na pustynię”. Czasy się zmieniają, więc zamiast łagrów na Syberii przeciwnikom szykuje się zsyłkę na zagospodarowywanie Sahary lub w krajowej skali Pustyni Błędowskiej.

Warto tu dodać, że tydzień później na Uniwersytecie Warszawskim zorganizowano konferencję radykałów - z drugiej strony, na temat praw homoseksualistów do „życia rodzinnego”. Chodzi rzecz jasna o „prawo” do zawierania małżeństw, adoptowania i wychowywania przez nich dzieci. Imprezę zorganizowało koło studentów, Kampania przeciw homofobii, a patronował jej dziekan wydziału prawa. I jakoś nikt nie naciskał na odwołanie konferencji. Chyba wahadło tolerancji przesunęło się już za bardzo na lewo.

Wróćmy jednak do Camerona. Po artykule w „Wyborczej” władze uczelni nie pozwoliły na wykład, a prorektor ds. młodzieży prof. Marek Kowalski tłumaczył ten krok dość „dialektycznie”: „- Z wielkim bólem musiałem podjąć taką decyzję. Organizowanie jej nie służy kształtowaniu właściwego obrazu Uniwersytetu.

Dokończenie na str. 9



Prezydentem Litwy została wybrana dotychczasowa komisarz UE ds. budżetu Grybauskaitė. Wygrała już w I turze uzyskując przy frekwencji 52% wynik 62,99% głosów. Grybauskaitė zna m.in. język polski. Startujący w wyborach prezydenckich na Litwie Polak Waldemar Tomaszewski uzyskał czwarty wynik zbierając 4,75%.

Wybory w Indiach wygrała partia Indyjski Kongres Narodowy Soni Gandhi. Przegranym okazała się Wielko-hinduska Partia Ludowa (BJP). W trwających kilka tygodni wyborach stratało 1015 partii, frekwencja wyniosła ponad 60%.

Kongres USA zatwierdził sumę 96,7 mld dolarów na potrzeby militarne w Iraku i Afganistanie.

Minister obrony USA Gates zapowiedział redukcję o miliard \$ wydatków na tarczę antyrakietową.

Ojciec św. Benedykt XVI zaapelował o ochronę ludności cywilnej Sri Lanki, gdzie toczy się wojna domowa.

Rząd w Hiszpanii zapowiada wprowadzenie w tym kraju „aborcji na życzenie” do 14 tygodnia ciąży.

Pakistańska armia zapowiada kontynuację ofensywy przeciw talibom w dolinie Swat. Wojska rządowe miały wyeliminować z walki 1000 talibów.

Sudan oskarża Czad o naloty lotnicze na bazy rebeliantów czadyjskich, które mieszczą się na jego terytorium.

W Czechenii rosyjskie siły specjalne urządziły w górach obławę na ostatnie oddziały partyzanckie.

Prezydent Ukrainy Juszczenko zapowiada usunięcie ze swojego kraju wszystkich symboli komunizmu odziedziczonych po Związku Sowieckim.

Siły specjalne milicji rosyjskiej OMON rozprężyły próbę demonstracji gejowskiej w Moskwie. Zatrzymano 50 osób.

Szwajcarzy przegłosowali w referendum przyjęcie paszportów biometrycznych. Za głosowało jednak tylko 50,14%.

Datę wyborów parlamentarnych w Czechach ustalono na październik 2009.

Wojsko stłumiło protesty Indian w Peru. Domagali się oni wpływu na podział dochodów z eksploatacji bogactw naturalnych.

Na początku lipca prezydent USA Obama złożył oficjalną wizytę w Rosji.

Z kolei premier Putin zamierza złożyć oficjalną wizytę w Abchazji. Wywołało to protest Gruzji, która uznaje Abchazję za część swojego terytorium.

Premier Włoch Berlusconi spotkał się z Putinem w Soczi. Główny element spotkania to plany budowy Gazociągu Północnego.

Wg sondaży 52% Irlandczyków ma już popierać traktat z Lizbony. Referen-

dum w czerwcu ub. roku przyniosło wygraną jego przeciwników. Przeciw traktatowi głosowało 53,4%. Tymczasem wg sondaży poparcie dla rządu Briana Cowena w Dublinie spadło do 10%.

60 biskupów katolickich USA zaprotestowało przeciw nadaniu tytułu doktora h.c. prezydentowi Obamie przez uniwersytet katolicki Notre Dame.

Parlament Ukrainy przegłosował zakaz działalności na terytorium kraju kasyn i salonów gier. Hazardzistom przyjdzie jeździć za granicę?

Dania i Szwecja ustanawiają „wspólny obszar powietrzny”. Ma to przynieść duże oszczędności dla komunikacji lotniczej.

Prezydent Wenezueli Chavez nie rezygnuje z planów nacjonalizacji wszystkiego, co się da. Ostatnio upaństwowiono fabrykę makaronu, która nie stosowała się do „norm taniej produkcji dla masowego odbiorcy”.

W Izraelu rozpoczął się proces b. prezydenta Mosze Kacawa oskarżonego o gwałt i inne przestępstwa seksualne.

Minister pracy Fedak zapewnia, że Polska wkrótce przyjmie dyrektywę unijną o równości płci i przeciwdziałaniu dyskryminacji. Na razie KE chce skarżyć Polskę do Trybunału.

Szefem audycji religijnych brytyjskiego radia BBC został muzułmanin Aaqil Ahmed.

Bułgaria wprowadza od 2010 r. zakaz palenia tytoniu w miejscach publicznych.

UE obchodziła „dzień przeciwko homofobii”. Przy okazji potępiano wszelkie przejawy dyskryminowania homoseksualistów.

Wpadkę zaliczyła Komisja Europejska, która wyprodukowała dla EU Tube spot reklamowy pod tytułem: „1989-2009: 20 lat wolności”. Trzyminutowy filmik pokazuje obalanie muru, wydarzenia z Węgier 1956 r., Czechosłowacji 1968, Rumunii. „Polski” wątek pomija tymczasem całkowicie „Solidarność”, co wywołało w kraju protesty.

Mamy tylko Jaruzelskiego ogłaszającego dekret o stanie wojennym i zbliżenie na jakąś demonstrację, gdzie widoczny jest tylko duży transparent z napisem: „Gazeta Polska”. Propozycję wysyłania protestów do nadkomisarza europejskiego Jose Barroso zgłosił europoseł PO Bogusław Sonik. Pikanterii sprawie dodaje jednak fakt, że przecież przedstawicielką „niedouczonej” KE w Polsce jest Róża Thun, która na tej samej krakowskiej liście PO, gdzie startuje, także Bogusław Sonik, jest numerem 1. Może byłoby, więc prościej najpierw zaprotestować u swojej koleżanki...?

W Komisji Europejskiej w Brukseli wybuchł pożar. Pracowników ewakuowano. Jakiś znak?

Liczba zachorowań na tzw. świńską grypę, czyli wirus A/H1N1 sięga 9 tys. przypadków.

O czym piszą inni

Prasoznawca

Dużo miejsca w prasie i dużo emocji w krajowym życiu politycznym wzbudza aktywność Lecha Wałęsy w kampanii Libertasu - eurosceptycznego ruchu, którego szefem jest irlandzki miliarder Declan Ganley. Były prezydent uczestniczy w konferencjach Libertasu, organizowanych w stolicach europejskich. Jest to ruch opowiadający się za powstrzymaniem od głosowania za traktatem lizbońskim, według czołowych polityków UE ruch ma antyeuropejskie cele. Współpraca Wałęsy z Libertasem jest zaskoczeniem. Wałęsa wielokrotnie opowiadał się za integracją unijną, oficjalnie wspiera prounijną Platformę Obywatelską, krytykuje antyunijną Ligę Polskich Rodzin, głównie Romana Giertycha, który jest związany z... Libertasem i jednocześnie był prezydentem uczestniczący w europejskiej kampanii Libertasu. „Rzeczpospolita” (15 maja) pisze:

Cały problem z oceną Lecha Wałęsy bierze się z nieumiejętności oceniania. Wałęsa, czy się to komu podoba czy nie, stał się symbolem - no, może zresztą jednym z symboli, acz szczególnie ważnym - wspaniałego wielkiego ruchu „Solidarności”. Dla ludzi na całym świecie jest też pozytywnym symbolem polskiej walki z komunizmem i zwycięstwa nad zniewalającym systemem. Ale potem Wałęsa okazał się niedobrym prezydentem, stracił społeczny autorytet i trudno dziś o tym nie pamiętać. Na ogół jest tak, że albo go oczerniamy i całkowicie przekreślamy, albo wynosimy bezkrytycznie na piedestał... także dziś nie należy przesadzać z potępianiem byłego prezydenta, nawet w tak jednoznacznej sprawie jak jego udział w kongresach Libertasu. Oczywiście jeśli Wałęsa jest liberałem, to warto się zastanowić, na czym polega polski liberalizm. Być może sprawa stoczni, która leży Wałęsie na sercu, mogła go skłonić do wyrażenia krytyki wobec Komisji Europejskiej i brukselskiej biurokracji.

Polska siódmą potęgą Unii Europejskiej! Tak wynika z liczb. Dochód narodowy naszego kraju skurczy się w tym roku o 1,4 proc., natomiast gospodarka Szwecji zmniejszy się o 4, Belgii o 3 proc., a są to przecież kraje, które mają czterokrotnie mniej mieszkańców niż Polska. Według prognoz unijnego urzędu statystycznego Eurostat w 2009 r., najsilniejszą pozycję gospodarczą osiągną Niemcy, dalej uplasuje się Francja, Wielka Brytania i Włochy. Za nami, poza Belgią i Szwecją, niższą wartość dochodu narodowego osiągnie m.in. Austria, Dania, Finlandia, Irlandia i wszystkie nowe kraje Unii Europejskiej. Ale mimo to mamy przed sobą bardzo trudną drogę. W „Dzienniku” (14 maja) czytamy:

Skąd ten skok? Od początku lat 90 Polska stale rozwija się dwa razy szybciej niż średnio cała Unia. W tym roku ten szybki rozwój zatrzyma kryzys finansowy. I mimo trudnych warunków będziemy gonili bogatą Europę. W stosunku do Niemiec nadal je-

steśmy ekonomicznym karłem. Wartość wytworzonych u nas w ciągu roku towarów i usług jest bowiem aż siedmiokrotnie mniejsza niż po zachodniej stronie Odry. Wyprzedzająca nas 15 - milionowa Holandia ma dziś blisko dwukrotnie większy dochód narodowy od Polski. A wyprzedzenie Hiszpanii pozostaje na razie wyłącznie w sferze marzeń. Prognozy Eurostatu przekładają się jednak na naszą polityczną pozycję w UE. Prezydent Francji Nicolas Sarkozy twierdzi wręcz, że Polska powinna już teraz znaleźć się w grupie „sześciu wielkich państw Europy”. Polacy są bardzo przedsiębiorczym i pracowitym narodem. Pracujemy więcej niż Europejczycy sąsiedzi, a to odbija się na naszym PKB. Niemców będzie nam trudno prześcignąć, bo mamy o połowę mniej ludności. Ale za jakieś 30 lat będziemy się już boksować z czołówką. Amerykański ekonomista Milton Friedman ocenił, że do 2050 r. Polska będzie największym mocarstwem w Europie.

Po tak hurra - optymistycznej prognozie zejźmy na ziemię, a na niej nie wesoło. Gdy być może nasi wnukowie czy raczej prawnukowie będą obywatelami mocarstwa, to na razie młodzi Polacy coraz liczniej zasilają grono bezrobotnych. Po pokoleniu prosperity nadchodzi pokolenie kryzysu. Stopa bezrobocia w Polsce między grudniem 2008 a marcem 2009 wzrosła z 9,5 do 11,2 proc i będzie rosła. Rząd przewiduje, że zatrzyma się w 2010 roku na poziomie 14 proc. Pesymiści mówią o 17 proc. Bezrobocie uderza przede wszystkim w ludzi młodych. Przed 800 tys. potencjalnie nowych pracowników, którzy w tym roku kończą szkoły średnie i wyższe uczelnie przyszłość rysuje się na czarno. „Newsweek” (17 maja) pisze:

Redukujący koszty pracodawcy rzadko przyjmują nowych pracowników, a jeśli już, to nie nowicjuszy. Ze zwolnieniami jest na odwrót: pod nóż w pierwszej kolejności idą kadry z forsownego naboru z ostatnich dwóch - trzech lat, gdy firmy setkami przyjmowały młodych ludzi, byle tylko wyrobić się z rosnącą górą zamówień lub obsłużyć nowych klientów. Już w marcu na każdym stu bezrobotnych zarejestrowanych w urzędzie pracy co piąty miał mniej niż 25 lat. Na koniec roku co trzeci bezrobotny może być w tej kategorii wiekowej. Stopa bezrobocia wśród młodych ludzi zbliża się już do 22 proc. (średnio w Unii Europejskiej jest to dziś ok. 18 proc.) i małe są szanse, aby zatrzymała się w tym roku przed pułapem 30 proc. W czarnym scenariuszu, jeśli nasza gospodarka wkroczy w recesję i pozostanie w niej przez dwa-trzy kwartały, bezrobocie wśród absolwentów szkół średnich i wyższych może dojść nawet do 35-40 proc. Gorycz bezrobocia wśród młodych absolwentów wyższych uczelni powiększa trud włożony w zdobycie wykształcenia sprężynowanego pod koniunkturę, a nie przez własne zainteresowania. Sami, bądź za namową rodziców wybrali studia prawnicze, marketing lub bankowość, bo kilka lat temu się wydawało, że w tych branżach zawsze będzie świecić słońce. Zmiana pokolenia prosperity w pokolenie kryzysu nie jest rzecz jasna tylko polską specyfiką. Coraz większe kłopoty z wprowadzeniem młodych na rynek pracy mają też tak zamożne kraje, jak Wielka Brytania, Szwecja czy Francja.

Głos wokół sportu

Bogdan Usowicz

☺ **Po meczach 28. kolejki ekstraklasy w wyścigu o mistrzostwo Polski nie zaszły zmiany.** Trzy drużyny pretendujące do tytułu wygrały swoje mecze, ale kolejność miejsc pozostaje otwarta. Najbardziej zaimponowała Wisła. Zespół z Krakowa pokonał ŁKS Łódź (4:0) i dzięki temu ma punkt przewagi nad Lechem i Legią. Brożek, który zdobył dwie bramki, wyprzedził najlepszego napastnika stołecznej Legii, Chinyamę w klasyfikacji najskuteczniejszych strzelców. Lech Poznań pokonał Lechię Gdańsk i dzięki temu przedłużył swoje nadzieje na tytuł. Legia Warszawa wygrała z Polonią Bytom 3:1. Szansy na dogonienie czołowej trójki nie mają już Polonia Warszawa i PGE GKS Belchatów. W sobotę obydwa zespoły poniosły porażki. Polonia przegrała z Jagiellonią Białystok

1:2. Drużyna z Belchatowa przegrała z Cracovią 0:1 i dla walczących o utrzymanie krakowian było to bezcenne zwycięstwo. Punkty zainkasował także Górnik Zabrze po wygranej 2:0 z Odrą Wodzisław. Dzięki temu Górnik został zastąpiony na ostatnim miejscu przez Arkę Gdynia, która przegrała z Ruchem Chorzów 1:2. Sytuacja na dole tabeli czyni sprawę spadków ciągle otwartą. Przedostatniego Górnika od zajmującego ósme miejsce ŁKS-u dzieli tylko cztery punkty i wszystko jest tu możliwe.

☺ **Polacy za granicą.** Kilka świetnych występów naszych piłkarzy. W Niemczech widzowie telewizji ARD gola Jakuba Błaszczykowskiego, pomocnika Borussia Dortmund, ze spotkania z Karlsruher SC (4:0) uznali bramką 31. kolejki. Wyjątkowej urody golem z linii autowej popisał się też Ireneusz Jeleń, dzięki czemu Auxerre pokonało 2:1 PSG. Jeleń przedłużył kontrakt z klubem do roku 2011. Trafienie w lidze belgijskiej zaliczył Wasilewski, który zdobył gola w wygranym przez jego zespół 2:0 meczu z Racingiem Genk. Feyenoord Rotterdam jest zainteresowany sprowadzeniem pomocnika Legii Warszawa, Rogera Guerreiro. Z kolei zawodnik Wisły, Paweł Brożek znalazł się na celowniku VfB Stuttgart.

Dokończenie ze str. 3

Eurolieton na 20-lecie niepodległości

Europę cywilizacji życia, praw rodziny, czynnej solidarności narodów? Oczywiście, że można. Trzeba mieć tylko odwagę i wytrwałość. Niemcy nie mieliby w Unii przywilejów ekonomicznych dla wschodnich landów, gdyby się po prostu o nie upomnieli. Przypadki antykatolickich wystąpień parlamentów belgijskiego i hiszpańskiego pokazują, że przeciwnicy cywilizacji chrześcijańskiej mają ostatnio więcej odwagi niż ci, którzy powinni chrześcijaństwa bronić.

Zasadniczą bowiem przeszkodą dla efektywnej polskiej polityki europejskiej są kompleksy niewoli, z których pierwszy ciągle każe nam uznawać, że „jest jak jest - inaczej nie będzie”. A czas już przestać tak myśleć, bo od 20 lat wiemy, że „tak jak jest” już dawno nie jest. Ale nawet jeżeli uwierzmy, że może być inaczej, pozostaje drugi kompleks: przekonanie, że nasze poglądy nie mają znaczenia, bo tylko „na górze” można coś zmienić. A przecież w demokracji - tak jak w rzeczywistości - góry stoją na ziemi, wyrastają ze społecznej podstawy, z poglądów, przekonań, zaufania ludzi. Z opinii społecznej, która jest podstawą demokracji. Opinię społeczną tworzymy sami, przekonując i organizując ludzi na rzecz swoich poglądów. Jest tylko jeden sposób na „uwolnienie” demokracji od opinii publicznej: wmówić ludziom, że ich poglądy, przekonania, zaufanie nie mają znaczenia. I że nie warto ich wyrażać, że można jedynie kibicować rozgrywkom dominujących partii, wszczynających na oczach bezsilnego społeczeństwa swoje kolejne „sezony polityczne”. Zmieniać Europę będziemy więc mogli, jeśli zachowamy i naprawimy nasze państwo oraz opierającą się na jego istnieniu, bo odnoszącą się do jego roli politycznej - opinię publiczną. Napoleon 200 lat temu zastanawiał się, czy Polacy chcą mieć państwo. Pytanie jest ciągle aktualne. Odpowiedzieć na nie jednak musimy nie tyle zagranicy, co samym sobie.

Marek Jurek (Gość Niedzielny -20/2009)

Dokończenie ze str. 6-7

20-lecie „Wyborczej”

Nie pozwolę przyczepić do nas łatki homofobicznej uczelni. Boleję nad odwołaniem konferencji, uważam, że doszło do ograniczenia działalności koła naukowego i media zamknęły usta studentom”. Ostatecznie wykład przeniesiono do... domu rekolekcyjnego. Podobną bojażń wywołał Pacewicz i w Lublinie. Szkoła, w której towarzystwo „Sokół” wynajęła salę na spotkanie z Cameronem zerwała w ostatniej chwili umowę. Spotkanie na KUL ocalało, ale władze uczelni także poczuły potrzebę tłumaczenia się. Dyrektor Instytutu Psychologii dr Iwona Niewiadomska mówiła, że „studenci powiedzieli mi o wizycie pana Camerona. Chcą się zapoznać po prostu z jego opiniami. Uniwersytet jest przecież miejscem wymiany poglądów”, a rzeczniczka KUL Beata Górka dodała, że „organizacje studenckie mają pewną autonomię i ze względu na nią władze uczelni nie mają zwyczaju ingerować w ich działania”.

Sam Paul Cameron skomentował te wydarzenia słowami: „To bardzo smutne, że stało się to w kraju, który jako pierwszy w Europie zagwarantował w konstytucji wolność słowa. W Ameryce z powodu wystąpienia przeciwko homoseksualistom Miss Kalifornii przegrała tytuł Miss Ameryki. W Polsce, jak się okazało, o homoseksualizmie nie można nawet rozmawiać ze studentami na Uniwersytecie”. Jak widać - bez dopuszczającej oceny „Gazety” i jej certyfikatu... rzeczywiście nie można. Chyba, że katolickie uniwersytety w Polsce chciały w ten sposób zrobić pismu prezent na jego 20-lecie?

Bohumil Prohaska

☺ **Krzysztof „Diablo” Włodarczyk zremisował w walce bokserskiej z Fragmentem.** Włoch obronił w ten sposób tytuł mistrza świata w wadze junior ciężkiej organizacji WBC.

☺ **W czwartym meczu finałowym Polskiej Ligi Koszykówki Asseco Prokom Sopot pokonał w Zgorzelcu Turów 85:77 i jest o krok od wywalczenia mistrzostwa, gdyż w serii play-off do czterech wygranych prowadzi 3-1. Brąz zdobyli już koszykarze Anwilu Włocławek.**

☺ **Aleksandra Socha (AZS AWF Warszawa)** zajęła drugie miejsce w turnieju Pucharu Świata szablistek w Koblenz, przegrywając w finale z Francuzką Leonore Perrus 12:15.

Dokończenie ze str. 3

Wątpliwe święto

Rząd niby walczy o polski symbol obalenia komunizmu, ale jednocześnie wyklucza z niego tych, którzy do tego faktu przyczynili się bezpośrednio. Działaczy „Solidarności” nazwano z góry „najgorszymi zadymiarzami”, poseł Platformy Obywatelskiej Sławomir Nitras dorzucił jeszcze „pijaków” i tylko czekać aż któremuś z polityków tej formacji wymkną się jeszcze osławione „warcholy”. Przypominające komunistyczną propagandę hasła i epitety brzmią w 20 rocznicę odzyskiwania niepodległości co najmniej dziwnie. Próba wykluczenia z obchodów „Solidarności” to przecież historyczny fałsz i manipulacja.

Ciekawą próbę sporu o rocznicę przedstawił w „Rzeczpospolitej” dawny „zausznik” premiera Tadeusza Mazowieckiego i jeden z jego głównych doradców po 1989 roku, czyli Waldemar Kuczyński. Przedstawia on obraz Polski, w której jedna czwarta społeczeństwa „chce opiekuńczego zamordyzmu, ubranego w orły, sztandary, defilady wojskowe i w politykę historyczną jak w wierszyku „Kto ty jesteś? Polak mały”. Kuczyński dodaje - „po ich stronie jest związek zawodowy Solidarność”. Diagnoza prosta, potwierdza ją np. także Sławomir Nowak z PO, który twierdzi, że „Solidarność” działa na zlecenie Prawa i Sprawiedliwości. I tak oto sprawy bieżące powodują, że mamy do czynienia z „polityką historyczną a rebours”. Dla polityków tego asortymentu „Solidarność” jest dziś próbą recydywy IV RP. Kuczyński pisze m.in.: „... w naturze jest „Polska dla Polaków”, przez chwilę już u władzy, Polska mniejszości odepchnięta w roku 2007 od sterów państwa przez większość, która nie chce żyć w IV RP”. Nic dziwnego, że mamy święto, które nie tyle łączy, co dzieli. Po 20 latach Polska jest krajem w coraz mniejszym stopniu dla Polaków, przynajmniej tych zwykłych. Dochodzimy do sytuacji ponownej alienacji klasy politycznej i mówienia o rządzie „oni”. Nadeszła druga fala beneficjentów polskich przemian. Po „złoty” latach dla postkomunistów, Platforma powoli powtarza drogę Kongresu Liberalistów, który kończył z nadaną im nazwą Kongresu... Aferałów. Zresztą spora część młodszych działaczy KL-D to dzisiaj parlamentarzyści PO.

Jest jeszcze inna hipoteza wojny premiera z „Solidarnością” przy okazji 4 czerwca. Czasy polityki miłości kończą się wraz z pogłębiającym się kryzysem. Manifestacje w Warszawie podczas zjazdu Europejskiej Partii Ludowej mogą być tylko preludium szerszych społecznych protestów. Być może fachowcy Platformy od PR wpadli na pomysł, że ów spór o rocznicę jest okazją do spacyfikowania zawczasu związków zawodowych. Stoczniovcy przedstawieni jako pijani „zadymiarze” to próba kontraktacji rządu na radykalizujące się syndykaty i wyprzedzenie ich działań.

Sytuację próbują ratować krakowscy działacze PO. Bogusław Sonik rozesłał list, w którym tłumaczy, że słowo „Solidarność” pojawiło się w Krakowie 3 lata przed Sierpniem przy okazji powstania Studenckiego Komitetu Solidarności. Uzasadniałoby to jakoś obchodzenie rocznicy akurat w Krakowie. Może i tak, ale w świadomości całego świata jest to słowo związane z Gdańskiem i tamtejszą stoczną. Kraków ze swoją historią nie musi z nikim rywalizować. SKS to piękny kawałek historii opozycji, ale przypomina to trochę szukanie alibi dla Donalda Tuska. Tymczasem premier „strzelił focha” i zapewne przyjdzie mu za to politycznie zapłacić.

Bogdan Usowicz

Benedykt XVI w Ziemi Świętej (2)



Modlitwa przy Ścianie Płaczu i spotkanie ze wspólnotą żydowską
Po Wzgórzu Świątynnym Benedykt XVI odwiedził leżący nieopodal Mur Zachodni, stanowiący duchowe serce judaizmu. Ojciec Święty podszedł do Ściany Płaczu. Złożył w niej kartkę z własną modlitwą: „*Boże wszystkich wieków, odwołując Jeruzolimę, «miasto pokoju», duchowy dom zarówno dla żydów, chrześcijan, jak i muzułmanów, przynoszę przed Twe oblicze radości, nadzieje i aspiracje, próby, cierpienia i ból całego Twego ludu rozproszonego po świecie. Boże Abrahama, Izaaka i Jakuba, usłysz wołanie uciśnionych, zaleknionych, osieroconych; zeslij swój pokój na tę Ziemię Świętą, na Bliski Wschód, na całą rodzinę ludzką; porusz serca wszystkich, którzy wzywają Twego imienia, by pokornie kroczyli drogą sprawiedliwości i współczucia, Dobry jest Pan dla ufnych, dla duszy, która Go szuka (Lam 3,25)!*”
 Dłuższą chwilę trwał przy Murze, modląc się w ciszy. Następnie spotykając się z głównymi rabinami, Papież wyraził wolę pogłębiania wzajemnego zrozumienia i współpracy między Stolicą Apostolską, a Wielkim Rabinatem Izraela oraz wszystkimi żydami na świecie.

Papież do biskupów w Wieczerniku o roli chrześcijan na Bliskim Wschodzie

W Eucharystii jesteśmy wciągani w tajemnicę Bożej miłości - powiedział Papież w miejscu, gdzie został ustanowiony ten sakrament. Zgromadzonym w Wieczerniku biskupom Ziemi Świętej wskazał On, że ta miłość pobudza do przezwyciężania pokus egoizmu, izolacji, uprzedzeń czy lęku. Tamtejsze Kościoły w bogatej różnorodności swych tradycji powołane są, by głosić powszechną miłość Boga i gromadzić wszystkich, których On powołuje. Na ile dar tej miłości zostanie przyjęty w Kościele, chrześcijańska obecność w Ziemi Świętej i sąsiadujących regionach będzie żywa.

Przemówienie do uchodźców palestyńskich

W przemówieniu w obozie uchodźców Papież podkreślił, że losy Ziemi Świętej są w rękach Palestyńczyków i Izraelczyków. Wszystko zależy od tego, czy zdobędą się oni na gesty pojednania, pozwalające przebić się przez mur, przed którym znalazły się obecnie wzajemne re-

lacje obu narodów. Benedykt XVI podkreślił, że zakończenia sporu życzy sobie cały świat. Wspólnota międzynarodowa powinna wspierać obie strony w poszukiwaniu trwałego i sprawiedliwego rozwiązania konfliktu. Jednakże dyplomacja może odnieść sukces tylko wtedy, gdy sami Palestyńczycy i Izraelczycy będą gotowi przerwać błędne koło agresji.

Pasterka w Betlejem

Mszę rozpoczęła kolęda, gdyż z uwagi na wyjątkowy charakter miejsca sprawowano ją według formularza z Pasterki. „Bezpośrednia bliskość Groty Narodzenia przypomina, że Chrystus przyszedł na świat, niosąc pokój ludziom” - mówił, witając Papieża, łaciński patriarcha Fouad Twal. Zauważył, że jest to orędzie Kościoła głoszone w czasach okupacji, gdy chrześcijan jest tu coraz mniej, gdyż wyjeżdżają, nie widząc nadziei na godziwą przyszłość. W spotkaniu wyjątkowo liczny był udział Polaków. Na spotkanie z Papieżem przyjechało ich ponad pół tysiąca. Mniej szczęścia mieli mieszkańcy Strefy Gazy. Władze izraelskie przepuściły jedynie 48 osób. Papież do chrześcijan w Betlejem mówił: „Pozostańcie tu, dając świadectwo pokoju. Chrystus narodził się dla każdego z nas, niosąc pokój światu pogrążonemu w beznadziei”. Zapewnił o swej solidarności z Palestyńczykami.

Msza św. w Nazarecie

Tutaj, w Nazarecie - powiedział Papież w homilii - uczymy się na przykładzie Maryi, Józefa i Jezusa coraz pełniej doceniać świętość rodziny. W planie Bożym opiera się ona na dojrzałej wierności mężczyzny i kobiety, uświęconych małżeńskim przymierzem i otwartych na pochodzący od Boga dar nowego życia. Nawiązując do napięć, do jakich doszło w ostatnich latach w Nazarecie między chrześcijanami a muzułmanami, Papież wezwał ludzi dobrej woli po obu stronach do naprawienia wyrządzonych szkód. Zachęcił, by w wierności wspólnej wierze w jednego Boga budowali pomosty do pokojowego współistnienia. W czasie wizyty w Nazarecie Papież spotkał się premierem Izraela Beniaminem Netanjahu.

W Bazylice Grobu Bożego

Benedykt XVI doszedł do świątyni pieczołowicie. Wewnątrz najpierw ukląkł i ucałował kamień namaszczenia. Zabrzmiał werset hymnu Te Deum. Benedykt XVI przeszedł następnie na chwilę adoracji do Kaplicy Objawień. Stamtąd wszedł na Golgotę. Papież ukląkł na posadzce, by przed Skalą Kalwarii, osobiście się pomodlić. Zgodnie z tradycją miejsca zapalił świecę. „Jako Następca Piotra pragnę dziś za jego wzorem głosić ludziom naszych czasów wiarę Kościoła w zmartwychwstałego Pana” - powiedział Papież przy pustym grobie Chrystusa.

Listy do Redakcji

program telewizyjny... wyjątkowy

13 maja.
 Kilka dni temu obejrzałam program telewizyjny... wyjątkowy, 7-go i 8-go maja, o 23.05, w programie Fr3. A tytuł jego: „Deuxième Guerre mondiale - Négociations secrètes: Staline, les nazis et l'occident”, w dwóch częściach: 1939-1943 i 1943-1945, w sumie trzy godziny filmu. Wszystko oparte na dokumentach niedawno ujawnionych w Niemczech, Wielkiej Brytanii, USA, Polsce i Rosji, połączone kawałkami filmu z aktorami w rolach Stalina, Churchilla i Rooswelta. Nieważne są te wstawki filmowe, tylko dokumenty pokazane i komentarze.
 Mogę Pana zapewnić, że przez 44 lata mojego życia tutaj, we Francji, obejrzałam chyba wszystkie lub większość programów na tematy polskie, lub zawierające tematykę polską i nigdy dotąd nie widziałam tak obszernie rozwiniętych elementów dotyczących Polski, potraktowanych, moim zdaniem, prawdziwie.
 Nie, nie wszystko jest tam poruszone i bezwzględnie słuszne, ale sprawa Katynia, Monte Cassino, napaść ZSRR na Polskę 17 września 1939 - są przedstawione doskonale.

Ileż to razy, przez minione lata, bił czołwiek bezsilnie pięścią w stół, wyzywając po polsku i po francusku, tych co usiłovali przekazać te elementy historii, w swoich programach telewizyjnych, nie dbając o prawdę! Ileż to razy słyszałam, że wzgórze(!) Monte Cassino zdobyła armia francuska, lub angielska, taki i taki pułk, taki

→→ Pożegnania Benedykta XVI

Z Jeruzolimy Papież odleciał do Tel Awiwu, gdzie odbyła się ceremonia pożegnania. W przemówieniu pożegnalnym Papież mówił m.in. „Przybyłem do tego kraju jako przyjaciel Izraelczyków i Palestyńczyków. Zaden z ich przyjaciół nie może nie być zasmucony, kiedy widzi stałe napięcia między tymi narodami. Zaden przyjaciel nie może nie oplakiwać cierpień i ofiar, jakie ponoszą ludzie z tych dwóch narodów od ponad 60 lat. Niech mi będzie wolno skierować apel do wszystkich ludzi na tej ziemi: Nigdy więcej przelewu krwi! Nigdy więcej walki! Nigdy więcej terroryzmu! Nigdy więcej wojny! Przerwijmy tę brutalną spiralę przemocy! Niech zapanuje trwały pokój, oparty na sprawiedliwości. Niech nastanie prawdziwe pojednanie i uzdrowienie. Niech powszechnie zostanie uznane, że państwo Izrael ma prawo do istnienia w pokoju i bezpieczeństwie w uznanych na szczeblu międzynarodowym granicach. Niech zostanie też uznane, że naród palestyński ma prawo do suwerennej i niezależnej ojczyzny, do godnego życia i swobody podróżowania”.

opr. za Rad. Wat. Ks. T. Sokół

oddział, a właściwie to Niemcy, po ciężkich walkach, w rezultacie opuścili to wzgórze! No i tak! Niemcy uciekli a Polacy sami tam się „władowali”, pewnie przez pomyłkę, bo drogi nie znali! I alianci ich przez pomyłkę wystrzelali! I nikt nie widział ani jednego grobu polskiego w tym miejscu!

O Katyniu nie pisali, bo to „wstydlivy” temat! Nic oficjalnie nie wiadomo! Polacy - romantyczny naród, legendy lubi, to... kto wie?! Rosjanie, bohaterzy - mówią, że to Niemcy, to co? Kłamałoby?! Tak naprawdę, myślę, że raz jeden słyszałam prawdę o Monte Cassino, w dwóch zdaniach i bardzo dawno temu! A kiedy, w końcu lat 90., Charles Pasqua był przewodniczącym departamentu Hauts-de-Seine i zrobił w Nanterre wystawę na temat Katynia, najwięcej jej przeciwników było wśród... komunistów!

Ciekawe, że dawniej, kiedy istniała „żelazna kurtyna”, łatwiej było przeciętnemu Francuzowi zrozumieć, że cała historia tego świata „za kurtyną”, od wojny do teraz jest wielkim oszustwem, niż teraz, kiedy ta kurtyna zrobiła się przezroczysta. Teraz każdy sam tworzy historię, bo myśli, że tylko prawda do niego dochodzi i stąd mamy np. koniec komunizmu dopiero w momencie upadku muru berlińskiego! Co tam Solidarność! Słowo im się podoba, ale mur jest murem!

Wracam do wyżej poruszonego programu. France 3, raz na miesiąc, o godz. 20.35, nadaje opracowany przez nich dokument i ja często to oglądam. Tym razem zobaczyłam w ostatniej chwili, ponieważ figurował dopiero o 23.05. Niestety, tego dnia nie udało mi się przygotować już nagrywania. Następnego dnia, po obejrzeniu drugiej części, zaraz, przez internet, szukałam możliwości kupna kasety lub DVD - nie ma, niestety! Nie jest nawet przewidziana. Podobno wszystko zależy od popytu! Na szczęście, w nocy z soboty na niedzielę, znów całkiem niespodziewanie, „złowiłam” ten sam program i nagrałam. Nie mam tylko pierwszych 5-6 minut. Dowiedziałam się przez internet, że to jest współpraca BBC, KCET Hollywood i France Télévision. Wiem, że ten sam program szedł już w Los Angeles, w jakiejś telewizji, więc może będzie i w Polsce i może ktoś wyprodukuje płytę czy kasety z tym? Mam nadzieję, że podacie to wówczas do wiadomości...

14 maja.

Bardzo dziwne rzeczy się dzieją! Wygląda na to, że ten film, czy program, szedł w... 3 odcinkach w USA i była mowa o Powstaniu Warszawskim, podczas gdy w filmie nadanym przez telewizję francuską nie ma zupełnie nic na ten temat! Widocznie nie bardzo po myśli „poprawnie myślących” tutaj - odcinek został zlikwidowany(?). Zastanawiające!

Nie wiem czy to prawda, ale BBC podobno też nadała ten film.

**Łączę serdeczne pozdrowienia
Bożena Pakleza**



LA PAGE DES FRANCOPHONES de Richard Zienkiewicz (ricziena@laposte.net)

IL Y A VINGT ANS

Savez-vous ce qui s'est passé le 4 juin 1989?

Lorsque l'on tape «4 juin» dans son moteur de recherche préféré sur Internet et que l'on clique sur le bouton «J'ai de la chance», on tombe tout de suite sur l'encyclopédie libre et gratuite qui propose, dans sa version française, la phrase suivante: «Pologne: Premières élections partiellement démocratiques dans un pays socialiste.» *Bingo!* - pourrait-on se réjouir. C'est même le dernier événement listé pour le XX^e siècle, à côté de la répression sanglante de la révolte des étudiants chinois sur la place Tian'anmen à Pékin. Si l'on tape «4 juin 1989» dans le moteur, c'est le massacre en Chine qui apparaît dans la liste des résultats de la recherche. Des élections polonaises, rien ne respire. Il faut taper «chute du communisme» et cliquer sur «J'ai de la chance» pour tomber sur un site en français, solidarnosc.free.fr, qui donne des informations dignes d'intérêt pour le lecteur avide de savoir. Mais si l'on demande au citoyen lambda, dans la rue, ce qui symbolise la fin du communisme en Europe, je suis prêt à parier qu'une majorité répondra que c'est la chute du Mur de Berlin, le 9 novembre 1989, cinq mois après les élections polonaises, un mois et demi après l'installation du gouvernement Mazowiecki. Le Mur de Berlin, Mur de la honte, symbole de la Guerre froide, symbole de la séparation de l'Allemagne et de l'Europe en deux camps. C'est sa destruction qui est ancrée dans l'imaginaire occidental pour marquer la chute du communisme. La répression chinoise aurait-elle fait de l'ombre aux changements historiques en Pologne? Sans doute, mais ce n'est pas la seule explication. La célébration du vingtième anniversaire des élections aurait pu être pour notre pays le moyen de rétablir la vérité à la face du monde. Le communisme n'existait plus en Pologne ni en Hongrie au moment des premiers coups de pioche dans le Mur de Berlin. Mais aucune caméra occidentale n'était là pour filmer. Filmer quoi d'ailleurs? Des bulletins de vote, des parlementaires en train de voter des lois, des gens ordinaires en train de faire leurs courses dans les magasins, la vie ordinaire et normale d'un pays redevenu normal? Cela n'a rien de spectaculaire, même si pouvoir acheter ce que l'on veut, et pas ce que l'on peut, était déjà une petite révolution en soi de l'autre côté du Rideau de fer. Et puis le communisme n'était pas encore tombé partout. Mais pour le Mur, on avait invité toute la presse, nationale et internationale. Ce fut un événement très médiatisé, de telle sorte que le symbole de la séparation est devenu automatiquement celui de la fin de



la dictature et celui de la réunification, non seulement de l'Allemagne mais aussi de l'Europe. Notre pays aurait pu rétablir la vérité en mettant en avant la chronologie des faits, en insistant sur l'apport de Solidarność. En effet, le syndicat libre et indépendant polonais avait déjà largement contribué à miner les fondements du communisme en profitant de l'héritage des révoltes qui avaient eu lieu avant, depuis la fin de la guerre, en Pologne et dans les autres pays satellites. Personne ne conteste cet apport et le rôle qu'ont joué Lech Wałęsa, Tadeusz Mazowiecki ou Bronisław Geremek, pour ne citer que les plus connus. Leur rôle est même plus et mieux apprécié en dehors des frontières de la Pologne que dans le pays même. Les Polonais sont querelleurs et la réussite des uns fait poser des questions aux autres. Il ne s'agit pas de jalousie mais plutôt de soupçon. Si un tel est arrivé à faire ce qu'il a fait dans le contexte qui existait à l'époque, c'est parce qu'il a dû se compromettre avec le pouvoir en place honni. Il a dû y avoir des tractations secrètes, des arrangements, peut-être financiers, ou des échanges de promesses, derrière le dos des citoyens ordinaires. C'est ce que l'on peut entendre à l'occasion de ce vingtième anniversaire. Le débat est pipé d'avance et laisse beaucoup d'amertume. La nation n'est pas soudée derrière ses symboles, car ces symboles ne sont pas exempts de tout soupçon. Les Polonais sont querelleurs et la politique au quotidien vient semer la zizanie dans les préparatifs des célébrations prévues. Les syndicats veulent troubler les célébrations officielles, les officiels veulent annuler les célébrations. Bref, rien de très nouveau dans la vie politique et sociale polonaise. Et ainsi on va rater une occasion de remettre les montres à l'heure et de rappeler au monde entier où se trouve réellement le symbole de la chute du communisme. Parfois on peut se demander si c'est pour en arriver là que des Polonais, des gens ordinaires, «des petits, des obscurs, des sans-grades», comme ceux d'Edmond Rostand dans *l'Aiglon*, ont pris leur courage à deux mains et sont sortis manifester dans la rue, au risque de se faire taper dessus à coups de matraque, de se faire arrêter et jeter en prison, d'être jugé et condamné pour manifestations antisocialistes, antidémocratiques, que sait-je encore. La phraséologie communiste était particulièrement riche en vocabulaire pour dénoncer et mettre à l'index les «ennemis du peuple». Certains sont même morts pour défendre leurs idées en pensant aux générations futures. Un peu comme les étudiants chinois morts, écrasés par les chars. Et si c'était elles, toutes ces victimes, le symbole le plus fort de la chute du communisme?



Anna Rzeczycka

Gruzja od ponad miesiąca znajduje się w strefie politycznych burz: opozycja zarzuca prezydentowi Micheilowi Saakachwiliemu, że od czasu „rewolucji róż” w 2003 roku wprowadza w swym kraju coraz bardziej autorytarny reżim, dążąc do zduszenia głosów krytycznych i zapanowania nad mediami.

Jednocześnie Gruzini są bardzo niezadowoleni z porażki Tbilisi w wojnie z Rosją w sierpniu 2008 roku. Według wielu za tę wojnę odpowiedzialność spada na Saakachwilię. Manifestacje uliczne z udziałem dziesiątków tysięcy ludzi, domagających się odejścia prezydenta trwają od 9 kwietnia.

6 maja weszły one w niebezpieczną fazę: grupa demonstrantów próbowała sforsować ogrodzenie wokół policyjnego budynku w Tbilisi. W wyniku starć z ochroną lekko rannych zostało 29 osób, w tym sześciu policjantów. W tym samym czasie władze gruzińskie podały, że udało się im udaremnić próbę puczu wojskowego; według ministerstwa spraw wewnętrznych, byli dowódcy armii gruzińskiej zamierzali obalić obecny reżim i zamordować prezydenta. Władze w Tbilisi z początku oskarżyły Rosję o próbę zamachu stanu, potem jednak się z oskarżenia wycofały. Opozycja ze swej strony poinformowała, że istotnie w koszarach na wschodzie kraju doszło do buntu, który jednak został szybko stłumiony.

W tym kontekście 7 maja w Pradze na szczycie Unii Europejskiej zatwierdzone zostało Partnerstwo Wschodnie - program wiążący Unię z sześcioma byłymi republikami sowieckimi: Gruzją, Białorusią, Ukrainą, Mołdawią,

Armenią i Azerbejdżanem. Inicjatorami Partnerstwa Wschodniego były w 2008 roku Polska i Szwecja, nie ukrywając, że zależy im na rozszerzeniu wpływów europejskich na kraje znajdujące się od upadku ZSRR pod bardziej lub mniej intensywną „opieką” Rosji. Unia polsko-szwedzka inicjatywę przyjęła na początku bardzo chłodno, obawiając się, że Partnerstwo Wschodnie stanie się przygrywką do pełnej akcesji jej 6 wschodnich sąsiadów. Bruksela niechętnie też zapatrywała się na perspektywę finansowania Partnerstwa. W końcu jednak Warszawa i Sztokholm dopięły swego: udzieliły poparcia dla francuskiej propozycji Unii dla Śródziemnomorza w zamian za obietnicę uruchomienia bliższej współpracy z 6 byłymi republikami radzieckimi.

7 maja w stolicy Republiki Czeskiej, pełniącej do 1 lipca rotacyjną prezydencję Unii, wspólnota europejska zobowiązała się do zliberalizowania wymiany handlowej z nowymi partnerami na wschodzie oraz do wprowadzenia dla nich ułatwień wizowych. Do 2013 roku na projekt wydanych ma zostać 600 milionów

euro. Gruzja, Białoruś, Ukraina, Mołdavia, Armenia i Azerbejdżan mogą też liczyć na wynegocjowanie porozumienia o stowarzyszeniu z Unią, pod warunkiem jednak, że zrobią postępy w dziedzinie demokracji i praw człowieka. Prezydent Białorusi Łukaszenka zwany „ostatnim dyktatorem Europy”, choć nie zjawiał się w Pradze, Partnerstwo powitał z zadowoleniem. Nie powiedział jednak, czy zamierza spełnić jego warunki. Demokratyzacji swego kraju nie zapowiedział także prezydent Azerbejdżanu Alijew.

Partnerstwo Wschodnie wywołało oczywiście duże zdenerwowanie Moskwy. Rosyjski minister spraw zagranicznych Ławrow w rozmowie z szefem polskiej dyplomacji Radosławem Sikorskim wytoczył ciężką artylerię, mówiąc o „tworzeniu nowych linii podziału na kontynencie europejskim”. Kanclerz Niemiec Angela Merkel, jeden z niewielu zachodnich przywódców, którzy pofatygowali się na szczyt w Pradze (nie przyjechali Nicolas Sarkozy, Silvio Berlusconi i Gordon Brown), próbowała uspokoić obawy Rosji, zapewniając ją, że Partnerstwo Wschodnie jest „inicjatywą w służbie pokoju, rozwoju i wymiany”.

Wydaje się oczywiste, że dla zachodniej części Unii Europejskiej celem nowej inicjatywy ma być wyłącznie ustabilizowanie sytuacji ekonomicznej i prawnej w krajach, które są jej najbliższymi sąsiadami na wschodzie. W żadnym wypadku nie chodzi o drażnienie Moskwy. Wprost przeciwnie podstawowym dążeniem „starych” państw Unii Europejskiej jest jak najszybsze odnowienie strategicznego partnerstwa z Rosją.

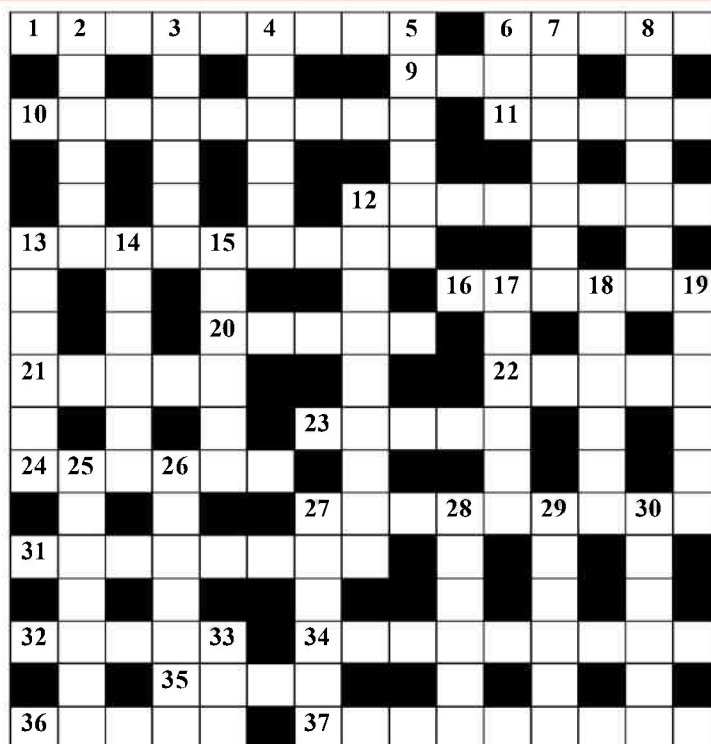
Krzyżówka Gościa Niedzielnego

Poziomo: 1. ogólnie: duchowny piastujący wysoki urząd; 6. utwór Dawida; 9. uszkodzony statek; 10. аренда (Mk 12, 1); 11. szlam, nanos; 12. laskowy lub ziemny; 13. widowiska składające się z kilku drobnych utworów; 16. kompozycja instrumentalna; 20. siła rozpędu; 21. następca Mojżesza; 22. potocznie kiść drobnych owoców; 23. niebiańska istota; 24. element wulkanu; 27. współdziała w jakiejś akcji; 31. gnu, Eland; 32. arabskie określenie niewiernego; 34. Jan - biskup warmiński, doradca Zygmunta Starego; 35. miasto nad Wisłą; 36. w zaroślach; 37. duży instrument smyczkowy.

Pionowo: 2. skorupiak o jednym oku; 3. rodzaj peruki; 4. krzew o jadalnych owocach; 5. faza księżycy; 6. określenie Boga ze Starego Testamentu; 7. muzeum pod gołym niebem; 8. zwycięzca w konkursie; 12. zabezpiecza okno; 13. stojący kadłub maszyny; 14. ośła dla początkującego narciarza; 15. ... Apostolskie; 17. echo czegoś; 18. substancja krystaliczna stosowana jako nawóz mineralny; 19. uskrzydłony chłopczyk w sztuce; 25. uzyskuje dochody z procentów; 26. podwyższenie dla władz podczas defilady; 27. klęska, zagłada; 28. przydomek nadany komuś; 29. uznaje istnienie Boga; 30. siostra Antygony; 33. kościelny rozpoczyna się pierwszą niedzielą Adwentu.

Rozwiązanie krzyżówki: GK 16/2009 (26 kwietnia 2009 r.)

Poziomo: prawda, córka, grzech, kasjer, rozum, ołtarz, erzac, Salomon, Marcin, wytop, lryda, ekierka, rener, khaki, Stegna, apaszka, Twain, Amicis, parol, tarcie, inkaso, nauka, łacina. **Pionowo:** Rwanda, wojsko, agronom, szata, chrześniak, kluza, zszywacz, ceramika, szwargot, łatanina, napitek, ochrona, personalia, apostoł, Sierpc, kanion, wiara, oczar.





* Kronika polonijna *

od 1992 r. redaguje Zbigniew A. Judycki

POLSKA - USA

□ Narodowy Bank Polski wyemitował serię monet (nominał 100 zł, 10 zł i 2 zł) upamiętniających 400. rocznicę polskiego osadnictwa w Ameryce Północnej.

Zgodnie z tradycją osadnictwa polskiego pierwsi polscy rzemieślnicy na ziemi amerykańskiej to najprawdopodobniej: smolarze, potrafiący wyrabiać nie tylko węgiel drzewny, ale także smołę



oraz dziegć, czyli towary niezbędne do budowy i eksploatacji żaglowców, bednarze produkujący beczki, w których przechowywano produkty żywnościowe, a także szklarze. Ci ostatni mieli zbudować pierwszy piec do wytopu naczyń szklanych (butelek, słojów), wytwarzali szyby do powstających w osadach drewnianych domów oraz paciorki szklane na wymianę z Indianami za kukurydzę i tytoń. W odróżnieniu od wielu innych osadników wczesnego okresu historii Wirginii umieli i chcieli pracować fizycznie i przetrwali pierwszy trudny okres osadnictwa, przyczyniając się do pewnej stabilizacji kolonii angielskiej. W kolejnych latach XVII w. władze Kompanii wirgińskiej nadal zatrudniały polskich rzemieślników, o czym świadczą wzmianki o nich w zachowanych źródłach. Swoją pracą przyczyniali się do wzrostu zamożności nie tylko kolonii, ale również sami się bogacili, przyzwyczajając przy tym Anglików do różnorodności etnicznej w nowym miejscu zamieszkania. Ci pierwsi, nieznanym z nazwisk Polacy zapoczątkowali liczne, szczególnie w drugiej połowie XIX wieku wychodźstwo z ziem polskich do Ameryki Północnej. Obecnie w oparciu o różne źródła i statystyki szacuje się, że w Stanach Zjednoczonych żyje około 12-15 mln Polaków i osób polskiego pochodzenia.

LITWA

□ W ubiegłym miesiącu w Wilnie Związek Polaków na Litwie obchodził 20-lecie swojej działalności.

WIELKA BRITANIA

□ W dniach 20-26 kwietnia w Edyndurgu odbył się Festiwal Kultury Polskiej w Wielkiej Brytanii.

POLSKA

□ W dniach 1-9 sierpnia br. w Toruniu odbędą się XIV Światowe Letnie Igrzyska

XIV ŚWIATOWE
LETNIE IGRZYSKA
POLONIJNE

TORUŃ 2009

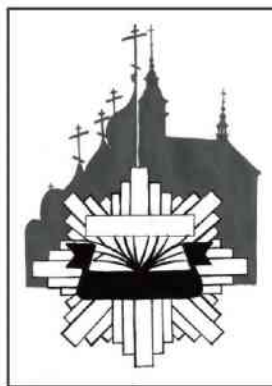


ska Polonijne, które poprzedzi (26 lipca - 1 sierpnia) XX Światowy Polonijny Sejmik

Olimpijski PKOI w Ciechocinku.

□ W dniu 24 października z udziałem przedstawicieli naukowych środowisk polonijnych odbędzie się w Filharmonii Lubelskiej wystawa i sesja naukowa nt. Policja a ochrona zabytków sakralnych, organizowana przez Komendę Główną Policji, Fundację Willa Polonia i Katolicki Uniwersytet Lubelski

Wystawa „Policja w ochronie zabytków sakralnych” prezentowała będzie na fotografiach różne aspekty zwalczania przestępczości przeciwko sakralnemu dziedzictwu kulturowemu i poszukiwań utraconych dzieł sztuki sakralnej.



Złożą się na nią fotografie, szkice i mapy opatrzone odpowiednim komentarzem, uwzględniające regiony Polski najbardziej zagrożone tego typu przestępczością, elementy taktyki i techniki przestępczej włamywaczy do obiektów sakralnych, odzyskane przez Policję dzieła sztuki sakralnej, najbardziej poszukiwane - do tej pory nie odzyskane zabytki, dokumentację związaną z poszukiwaniami krajowymi i międzynarodowymi skradzionych zabytków, udział Policji w działaniach prewencyjnych (w ramach Programu „Razem bezpieczniej”) itd. Wystawa wcześniej będzie prezentowana w dniach 8-10 czerwca podczas X Międzynarodowej Wystawy Budownictwa i Wyposażenia Kościołów, Sztuki Sakralnej i Dewocjonalistów SACROEXPO w Kielcach.

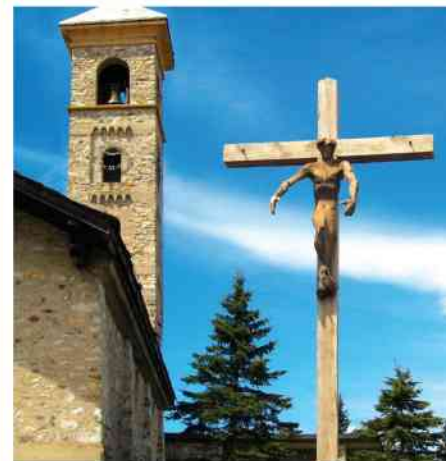
WŁOCHY

□ Pod koniec marca br. w Domu Jana Pawła II w Rzymie odbył się doroczny Zjazd Związku Polaków we Włoszech, w którym udział wzięła senator Barbara Borys-Damińska, członek honorowy Związku. Prezesem Związku została wybrana Joanna Heyman-Salvade. Obrady zdominował problem kształcenia młodzieży polonijnej w świetle przygotowywanej reformy szkół przy ambasadach oraz kłopoty z remontem cmentarza na Monte Cassino w kontekście zbliżających się obchodów rocznicowych.

Dokończenie ze str. 2

TIGNES... NARCIARSKI VIVALDI

Przed kościołem w „nowym” Tignes stoi krzyż, a na nim ukrzyżowany Chrystus z rozłożonymi rękoma - tak jakby chciał



objąć i przytulić świat i miejsce, gdzie pod wodą jest zatopiona wioska. Kościół otwarty jest tylko latem. Ten w Tignes le Lacs przez cały rok, ale po zakończeniu sezonu zimowego nabożeństw się już tutaj w niedzielę nie odprawia, bo dookoła jest pusto i głucho. Księża przywiesili przy wejściu dramatyczny apel i cennik - ślub kosztuje 100 euro, chrzest - 100 euro, nabożeństwo w intencji kosztowało 15, ale ktoś zamienił „piątkę” na „szóstkę”. Kościół w Sabaudii dzieli się na trzy diecezje - Chambéry, Maurienne i Tarentaise. W sumie mieszka tam 386 tysięcy ludzi, zimą ich liczba, w niektórych z 47 parafii, podwaja się. Na terenie całej Sabaudii działa 130 księży, 53 jest na emeryturze. Wydatki w trzech diecezjach wynoszą ponad 3,5 miliona euro rocznie, z tego 70% przeznaczone jest na utrzymanie duchownych i świeckich, na co dzień zaangażowanych w życie Kościoła. Dwaj księża parafii w Tignes przypominają, że towarzyszą wszystkim ważnym wydarzeniom, jak i są z mieszkańcami w ich życiu codziennym. Stąd apel o szczodre datki na utrzymanie kościoła. Jego wnętrze jest niezwykle proste. Zadnego baroku. Zadnych fresków ani obrazów. W jednym rogu, przy szczelinie utworzonej w murze z kolorowych płytek szkła, ponad dwumetrowej wysokości postać Matki Bożej, wyrzeźbiona w jednym pniu drzewa. Na przeciwnej ścianie Chrystus na krzyżu. W suficie nad ołtarzem okrągłe okno - tunel. Wpada tędy mocny snop światła. W jego blasku jaśnieje krucyfik. To drogowy skaz - nie tylko dla wierznych siedzących w mrocznym wnętrzu kościoła w Tignes, gdzie na nartach jeździ się przez cały rok.

Skończył się sezon zimowy, zaczął letni. W kościele puste ławki - dookoła puste stoki. I tylko na lodowcu kilka małych, czarnych plamek, wije się w skrętach na śnieżnej wyspie zatopionej w oceanie alpejskich szczytów.

Marek Brzeziński

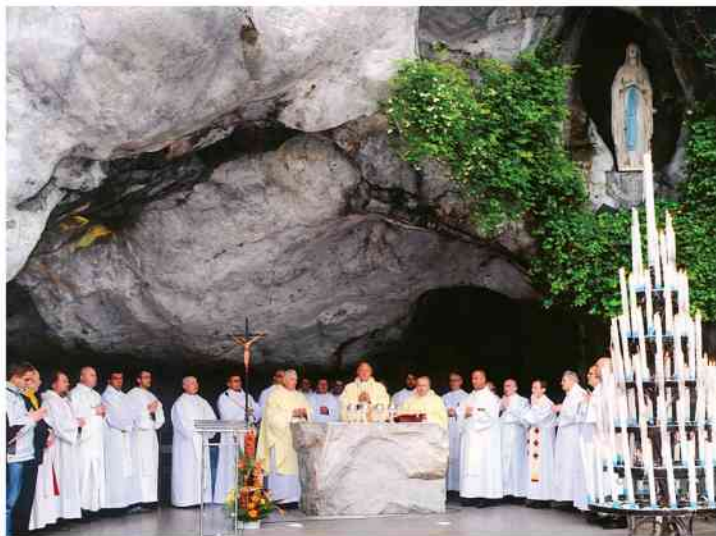
Europejska Pielgrzymka Polaków do Lourdes

Ks. Jan Robakowski

W dniach, od 7 do 10 maja, pod przewodnictwem Ks. Arcybiskupa Zygmunta Zimowskiego, odbyła się 134 z kolei Europejska Pielgrzymka Polaków do Lourdes.

Msza św. w Grocie

Nasi pielgrzymi mieli wyjątkową okazję uczestniczenia każdego dnia w Eucharystii w języku polskim, sprawowanej pod przewodnictwem ks. abp Zygmunta Zimowskiego, z którym koncelebrowali ks. inf. Stanisław Jeż, Rektor PMK we Francji, ks. inf. Jerzy Bryła, kapelan Bractwa Kurkowego oraz liczni kapłani.



Bardzo bogaty program czterodniowej pielgrzymki rozpoczął się w piątek, 8 maja, Mszą św. w Grocie Objawień. Ks. abp Zygmunt Zimowski nawiązując do przypadającej w tym dniu uroczystości św. Stanisława, ukazał w swoim kazaniu postać tego wielkiego Patrona Polski, który odważnie stanął w obronie wiary i wynikającej z niej godności człowieka i za tę prawdę oddał swe życie.

Dzięki swej niezłomnej postawie, święty Stanisław, Biskup i Męczennik, przez całe wieki był znakiem jednoczącym nasz naród przy Chrystusowym Kościele.



Poświęcenie Auli Jana Pawła II

Dokładnie w pierwszą rocznicę Pielgrzymki Polaków na Wielki Jubileusz Objawień w Lourdes, podczas której Ks. Prymas kard. Józef Glemp poświęcił pomnik Jana Pawła II, przed Domem Polskiej Misji Katolickiej w Lourdes, miało miejsce poświęcenie w tymże domu Auli dedykowanej naszemu Papieżowi.



Inauguracja Auli Jana Pawła II została poprzedzona specjalną akademią, podczas której przemawiali: ks. inf. Stanisław Jeż, Rektor PMK we Francji, inicjator całego przedsięwzięcia, ks. abp Zygmunt Zimowski, bp Jacques Perrier oraz przedstawiciel założonej w Anglii przez panią Ryder organizacji opiekującej się osobami niepełnosprawnymi. Organizacja ta poważnie uczestniczyła w kosztach ostatniej rozbudowy Polskiego Domu w Lourdes. Przemówienia przeplatane były wokalnno-muzycznymi występami Zespołu Oratorio i Chóru Gaude Mater z Paryża. Uroczystego poświęcenia dokonał ks. abp Zygmunt Zimowski razem z miejscowym ordynariuszem bp Jacques Perrier.



Ze wszystkich pielgrzymów, którzy przybyli do Lourdes, nie tylko z Polski, ale i z wielu krajów Europy, najbardziej wyróżniało się swoim strojem Bractwo Kurkowe z Krakowa. Wśród członków tego Bractwa znajdował się nie tylko ich król Tadeusz Ryś, zwany „Niezlomnym”, ale też wykonawca i fundator pomnika Jana Pawła II, oraz wspaniałego wystroju poświęconej tego roku Auli, prof. Czesław Dźwigaj.

Młodzież polonijna śladami św. Bernadetty

Aktualnie obchodzony w Lourdes Rok Świętej Bernadetty; w 130 rocznicę Jej śmierci, stał się szczególną okazją do tego, aby w ramach organizowanej przez Polską Misję Katolicką pielgrzymki, miało miejsce Pierwsze Spotkanie Młodzieży Polonijnej. Spotkanie to okazało się niezwykle udanym przedsięwzięciem. Młodzież bardzo lubi św. Bernadettę. Ona jest im bardzo bliska, jest jedną z nich, dlatego zdaje się najlepiej rozumieć ich problemy. Z tego też powodu wielkim powodzeniem cieszą się, od stu już lat organizowane przez Francuzów, coroczne pielgrzymki młodzieży szkół średnich Okręgu paryskiego, pod nazwą FRAT. Uczestniczą w nich zawsze dziesiątki tysięcy uczniów razem ze swymi wychowawcami i nauczycielami.

Zgodnie ze słowami Jana Pawła II wypowiedzianymi 16 czerwca 1999 r. w Starym Sączu: *Święci żyją świętymi, bo pragną świętości i sami z kolei wołają o naszą świętość, Bernadetta nieustannie żyła w duchowej łączności ze świętymi.*

Pierwsze miejsce, wśród umiłowanych Jej świętych, zajmowała oczywiście Matka Boża, a zaraz po Niej był św. Józef, którego prosiła przede wszystkim o to, aby nauczył ją należycie czcić i miłować Maryję. Z kolei ze swoimi problemami młodzież zwracała się zwłaszcza do naszego św. Stanisława Kostki, którego prosiła o czystość serca.

Jak ongiś młoda Bernadetta szukała u świętych wzoru i pomocy, obecnie nasza młodzież z wielkim zaufaniem zwraca się do Niej: „święta Bernadetto uprosz nam łaskę świętości”.

Msza św. w Bazylice Piusa X

W ostatnim dniu pielgrzymki, w niedzielę, 10 maja, w koncelebrze kilku biskupów i ponad stu kapłanów, nasi pielgrzymi uczestniczyli w Międzynarodowej Mszy świętej w ➔➔

→ podziemnej bazylice Piusa X, którą wypełniało około 30 tysięcy osób ze „wszystkich narodów pod słońcem”. Do Lourdes przybywają pielgrzymi ze 172 krajów!

W tej wielości ras i języków wyjątkowo mocno i wyraźnie doświadczają powszechności naszego świętego Kościoła. Mimo tej różnorodności, nie ma tu wcale Wieży Babel, ale prawdziwe, nieustanne przeżywanie Pięćdziesiątnicy; Zesłania Ducha Świętego na tych, których łączy jedna wiara i jeden Chrystus. Wszyscy stanowią jedną, dobrze rozumiejącą się, Bożą rodzinę.

Maraton duchowych przedsięwzięć

W bardzo bogatym programie pielgrzymki, poza codzienną Mszą św., Eucharystyczną procesją chorych i wieczorną procesją maryjną, przewidziano też Drogę krzyżową, kąpiel w basenach, konferencje: „Idąc drogą św. Bernadetty”, godzinę świętą w kaplicy św. Józefa, nabożeństwo pokutne, które jako ukoronowanie całego pątniczego przedsięwzięcia, było zakończone spowiedzią św.

Obszerna relacja z Pielgrzymki w następnym numerze GK (Red.)

MULHOUSE

Constitution et fête nationale de la Pologne

Samedi, les cérémonies de la constitution polonaise du 3 mai 1791 liées à celle de la fête nationale de la Pologne ont eu lieu à Pulversheim.



Organisées par le groupement des associations polonaises d'Alsace présidé par Alfred Kaluzinski ses rencontres annuelles sont l'occasion de perpétuer l'histoire, les traditions et la culture que les premiers immigrés en 1925 ont su maintenir, développer dans des conditions souvent difficiles.

Une façon de découvrir aussi la foi lors de l'office religieux célébré par le curé Marian Kurnyta, rehaussé par la chorale Rossignol Forestier sous la direction de Jeanine Zawierta, animé par les enfants de l'école polonaise retraçant l'historique des événements.

C'est dans la salle polyvalente que la commémoration se prolongea autour d'un repas pris en commun, l'interprétation des hym-



nes nationaux français et polonais et le spectacle de danses présenté par le groupe folklorique Aigle Blanc de Wittelsheim.

Alfred Kaluzinski



2 czerwca 2009 roku
35. rocznicę
święcen kapłańskich obchodzi:
Ks. Prłat Bronisław Rosiek

Z tej szczególnej okazji
Rektor FMK we Francji
Ks. inf. Stanisław Jeż

oraz Redakcja „Głosu Katolickiego”
składają Czcigodnemu Jubilatowi życzenia
obfitych łask Bożych i wszelkiej pomyślności.

3 Maja w Vicoigne

W niedzielę 12 kwietnia, odprawiona została Msza św. wielkanocna w kościele św. Barbary w Vicoigne - okręg Valenciennes, jak w każdą drugą niedzielę miesiąca o godz. 11.45, której przewodniczył ks. Kazimierz Kuczaj - nasz duszpasterz. Dopełniliśmy też polskiego zwyczaju: poświęcenia pokarmów.



Z okazji 3 Maja, polskiego święta, Polacy z Vicoigne zgromadzili się przed pomnikiem polskim na placu Vicoigne z inicja-



tyw Towarzystwa Polonia z Vicoigne, gdzie złożyli kwiaty i odśpiewali hymn Polski. Następnie, w siedzibie Związku, odbyło się spotkanie przy lampce wina.

Filip Buniowski
Prezes Tow. Polonia z Vicoigne



Stowarzyszenie Ecole „Nova Polska”
im. Stanisława Leszczyńskiego - w Paryżu

- Nasz program pozostaje w korelacji ze szkołą francuską i realizuje zalecenia programowe MEN dostosowane do potrzeb dzieci przebywających na obczyźnie. -
Uczniowie otrzymują państwowe świadectwa szkolne. -
Uczniowie pogłębiają tożsamość narodową poprzez naukę języka i historii Polski. -
Dysponujemy kadrami o wysokich kwalifikacjach.

Zapisy: www.ecolenovapolska.com;
contact@ecolenovapolska.com; tel.: 06 46 64 20 82.

Polonijnych wspomnień

Tadeusz Chrastek

Pielgrzymka z Alzacji do Paray-le-Monial, Ars-sur-Formans i Taizé

Trzydniową pielgrzymkę rozpoczęliśmy 8 maja. Autokar zabrał uczestników z Placu Jana Pawła II na L'Île Napoleon, sprzed kościoła Notre Dame du Rosaire-Graffenwald i ostatnią grupę z Montbéliard.

Po trwającej tylko cztery godziny podróży dotarliśmy do celu. Do Paray-le-Monial miejsca początku kultu Serca Jezusowego. Z przygotowanych przez księdza materiałów dowiedzieliśmy się więcej o życiu św. Małgorzaty Marii Alacoque. Papież Pius XII w Encyklice „Haurietis aquas” napisał, że najważniejsze miejsce wśród tych, którzy krzewili kult Najświętszego Serca Jezusowego zajmuje św. Małgorzata Maria Alacoque. Chrystus objawił się po raz pierwszy Marii Małgorzacie podczas rekolekcji poprzedzających obłóczyny. Potem nastąpiły cztery objawienia, zwane wielkimi. W ostatnim ujrzano Pana Jezusa, który odsłonił swe Serce i powiedział: *Oto Serce, które tak bardzo umiłowało ludzi, że niczego nie szczędziło, aż do wyczerpania i wyniszczenia się, by im dać dowody swej miłości.*

W Bazylice po południu ks. Kurnyta odprawił Mszę św., podczas której modliliśmy się w intencjach, które przywieźliśmy od naszych bliskich, za wszystkich chorych, cierpiących, za całą Polską emigrację. W modlitwach naszych pamiętaliśmy też o poległych w czasie II Wojny Światowej. Zwiedziliśmy też Sanktuarium i obejrzelśmy film o tematyce związanej z życiem i objawieniami św. Małgorzaty Marii Alacoque. Po kolacji, pełni wrażeń po pierwszym dniu udaliśmy się na spoczynek.

Wczesnym rankiem przy słonecznej pogodzie wyjechaliśmy do Ars-sur-Formans - miasta św. Jana Marii Vianney zwanego „Proboszczem z Ars”. Zwiedzanie zabytków



zakończyliśmy przed południem, a o godz. 12. rozpoczęła się Msza św. celebrowana przez ks. Mariana Kurnytę. Św. Jan Maria Vianney powiedział: „Myślę, że Pan chciał wybrać najbardziej ograniczonego człowieka ze wszystkich parafii, aby dać najwięcej dobra. Nie znalazł nikogo gorszego na moje miejsce, okazał więc swoje wielkie miłosierdzie mnie”. Zatracił się w swojej posłudze i byciu wyłącznie księdzem, poza kapłaństwem nic dla niego nie istniało. Powtarzał zawsze: „Bóg



jest wszystkim, a ja niczym”. Nawrócić parafian to szczególne zadanie. Zaczęła się prawdziwa misja proboszcza i jego „męczeństwo w konfesjonale”. Spowiadał po 17 godzin dziennie. Wysłuchał prawie milion spowiedzi. Dożył 73 lat, 40 lat był proboszczem w Ars. 19 czerwca 2009 Papież Benedykt XVI ogłosił rok kapłaństwa, a św. Jan Maria Vianney zostanie patronem wszystkich księży. Zwiedziliśmy też domek, w którym mieszkał św. Jan Maria. Taka bieda i skromność w mieszkaniu, aż się nie chce wierzyć. Zastanawiamy się teraz czy tak można żyć, pracować. Jadł bardzo skromnie. Zył i żywił się tak jak jego ubodzy parafianie. Modliliśmy się i wyprasaliśmy łaski dla siebie i naszych bliskich i aby każda parafia na świecie miała takich duszpasterzy.

Czas płynie niestety szybko. Po obiedzie pojechaliśmy do parku ornitologicznego. Wiele niezapomnianych wrażeń. Uczestniczyliśmy we wspaniałym spektaklu, którego głównymi bohaterami były ptaki. Pogoda dopisała wspaniale, a latające nad głowami papugi, gęsi, czaple... zahaczające skrzydłami o głowy widzów wywoływały salwy śmiechu. Kończy się następny dzień naszej wyprawy, jeszcze kolacja i udajemy się na spoczynek. Jutro ostatni dzień pielgrzymki.

Po śniadaniu wyjazd do Taizé. Śp. brat Roger, założyciel wspólnoty ekumenicznej w tej małej wiosce, potrafił dokonać tu rzeczy przekraczającej możliwości jednego człowieka. Młodzi z całego świata przybywają do tego miejsca, by się wspólnie modlić, poznawać, akceptować, mimo różnic w wierze, kulturze.

Duchowa modlitwa ze wspólnotą w Taizé - jesteśmy uczestnikami, po raz pierwszy, takiego spotkania. Przeważają młodzi ludzie. Wspaniały cichy śpiew, wszyscy pełni skupienia w rozmowie z naszym Panem, Bogiem nas wszystkich. Zapoznaliśmy się z organizacją, funkcjonowaniem Wspólnoty. Oprowadza nas wolontariuszka - Polka z Pomorza - Kasia. Później udajemy się na grób brata Rogera. Skromny ten grób. Trochę kwiatków, prosty drewniany krzyż. To ostatnie miejsce spoczynku brata Rogera jest bardzo ubogie w porównaniu z dziełem jego życia.

Pozostał jeszcze ostatni punkt podróży. Zwiedzamy opactwo w Cluny, a raczej, to co z niego pozostało. To budzi ogromny szacunek dla budowniczych. W 1811 r. opactwo wraz z kościołem prawie w całości rozebrano i kamienie sprzedano. Pozostało bardzo mało świadectw świetności opactwa w Cluny - szkoda.

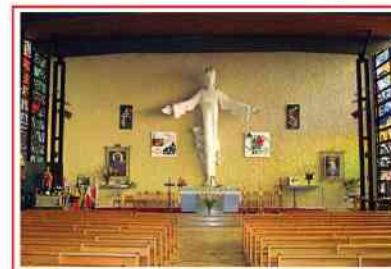
Teraz już, niestety, czas na powrót. Śpiew w autokarze i zadowolone uczestników wskazują, że wszystko się udało. Osoby jadące pierwszy raz na pielgrzymkę cieszą się i dziękują księdzu Marianowi Kurnycie za całą organizację. Wszyscy pytają o plany na przyszłość, o następną pielgrzymkę. Gdzie teraz pojedziemy? Dziękujemy z całego serca Ks. Marianowi i życzymy dużo zapału, energii w jednoczeniu naszej Polonii ze wschodniej Francji. Bo tylko razem coś można dokonać, zmienić. „Bóg zapłać”.

JUBILEUSZ 85-LECIA POLSKIEGO ZJEDNOCZENIA KATOLICKIEGO WE FRANCJI



Polskie Zjednoczenie Katolickie i Polska Misja Katolicka we Francji
zapraszają na Mszę św. dziękczynną
z okazji Jubileuszu i zakończenia Kolokwium Polonijnego
w niedzielę 7 czerwca 2009 r. do kościoła Millenium w Lens

15.30 - Msza św. koncelebrowana,
pod przewodnictwem **Ks. Abp Zygmunta Żimowskiego** -
Delegata Konferencji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Emigracji,
Przewodniczącego Papieskiej Rady Duszpasterstwa Służby Zdrowia
17.00 - Procesja Bożego Ciała wokół kościoła.



Katecheza

na niedzielę 7 czerwca

DZIEŁO STWORZENIA



1. Człowiek wszystkich czasów zadaje sobie w pewnych chwilach pytanie, skąd się wziął Wszechświat i jaki jest sens i cel ludzkiego życia (por. KKK 282). Odpowiedzi na te pytania wielu szuka w nauce, zwłaszcza w naukach przyrodniczych. Współczesne przyrodznawstwo, korzystając ze znajomości praw fizyki, mówi o istnieniu początkowego punktu, od którego świat zaczął się rozszerzać. Obliczono, że ten początek miał miejsce około 20 miliardów lat temu. Co było wcześniej i dlaczego Wszechświat zaczął się rozszerzać, na to współczesna nauka nie ma jednak odpowiedzi. Pod koniec XX wieku zaczęto głosić, że rozwój Wszechświata dokonuje się jakby po to, aby mógł pojawić się w nim człowiek - gdyby nie było człowieka, to Wszechświat nie miałby nawet świadomości swego istnienia. Czy jednak powstanie człowieka było ostatecznym kresem ewolucji i w jakim celu się dokonało? Czy człowiek powstał wskutek ślepego przypadku i jaki jest sens jego istnienia? Również na te pytania nauki przyrodnicze nie potrafią odpowiedzieć. Katechizm Kościoła Katolickiego komentuje to w następujący sposób: poznanie tego, kiedy i w jaki sposób wyłonił się kosmos, kiedy pojawił się w nim człowiek, jest bardzo ważne. Ważniejsze jest jednak «odkrycie, jaki jest sens tego początku: czy rządzi nim przypadek, ślepe przeznaczenie, anonimowa konieczność» czy też - jak wierzą chrześcijanie - «transcendentny, rozumny i dobry Byt, nazywany Bogiem» (por. KKK 284)

2. Ta chrześcijańska wiara w stworzenie od początku po dzień dzisiejszy jest konfrontowana z innymi odpowiedziami na pytanie o pochodzenie świata. W starożytnych religiach i kulturach znajdują się liczne mity o powstaniu świata. Opowiada się w nich często, że kosmos został zrodzony wskutek jakichś niegodnych zachowań bogów lub nawet ich walki. W żadnym z nich jednak Bóg - wszechmocny, czysty i święty Duch, nie stwarza świata z niczego swoim odwiecznym słowem - tak jak opisuje to Księga Rodzaju. Także wielcy filozofowie greccy nie

doszli pojęcia stworzenia: niektórzy utrzymywali, że świat jest Bogiem, co określamy mianem panteizmu, inni znowu - tzw. gnostycy - uważali, że świat (a przynajmniej świat materialny) jest zły, a zatem należałoby go odrzucić lub oderwać się od niego. Od czasów oświecenia deści przyjmują, że wszystko, co istnieje, zostało uczynione przez Boga, ale w taki sposób, jak zegar przez zegarmistrza, który uczyniłszy go, pozostawił go samemu sobie. Współcześni materialści wreszcie widzą w świecie czystą grę materii, przypadku i ślepego przeznaczenia (por. KKK 285).

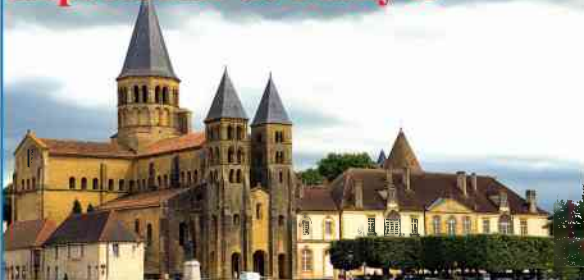
3. Naukę chrześcijańską na ten temat czerpiemy przede wszystkim z pierwszych rozdziałów Pisma Świętego. Księga Rodzaju przedstawia początek świata w dwóch opisach. W pierwszym z nich czytamy, jak Bóg w rytmie siedmiu dni dokonuje swoich dzieł stwórczych. Ich punkt szczytowy stanowi stworzenie człowieka w szóstym dniu. Całość kończy stwierdzenie: «A Bóg widział, że wszystko, co uczynił, było bardzo dobre» (Rdz I, 31). W drugim opowiadaniu człowiek nie jest punktem szczytowym, lecz centralnym, i dlatego stworzenie świata jest tu przedstawione krótko, natomiast stworzenie człowieka zostaje opowiedziane szeroko i plastycznie: «Gdy Pan Bóg uczynił ziemię i niebo [...] ulepił człowieka z prochu ziemi i tchnął w jego nozdrza tchnienie życia, wskutek czego stał się człowiek istotą żywą» (Rdz 2, 4b, 7). Oba opisy przedstawiają językiem swoich czasów objawioną prawdą wiary: Bóg jest Panem całego świata, wszystkich ludów, całej rzeczywistości. Credo wyraża tę prawdę, wyznając, że Bóg Wszechmogący jest «Stwórcą nieba i ziemi, wszystkich rzeczy widzialnych i niewidzialnych».

4. **Zapamiętajmy:** Pismo Święte uczy nas, że światem nie rządzi przypadek, ślepe przeznaczenie, anonimowa konieczność, ale transcendentny, rozumny i dobry Byt, nazywany Bogiem. „Istnienie Boga Stwórcy można, bowiem poznać w sposób pewny z Jego dzieł, dzięki światłu rozumu ludzkiego, chociaż to poznanie często jest zaciemnione i niekształcone przez błąd. Dlatego wiara przychodzi, by umocnić i oświecić rozum w poprawnym poznaniu tej prawdy: „przez wiarę poznajemy, że słowem Boga światy zostały tak stworzone, iż to, co widzimy, powstało nie z rzeczy widzialnych”. (Hbr 11, 3), (KKK286).

Ks. Tadeusz Rutowski

A retenir: L'Écriture Saint nous enseigne que le monde n'est pas dirigé par un hasard, une prédestination aveugle ou une nécessité anonyme mais par un Etre transcendant et intelligent que nous appelons Dieu. «...l'existence de Dieu le Créateur peut être connue avec certitude par ses œuvres grâce à la lumière de la raison humaine, même si cette connaissance est souvent obscurcie et défigurée par l'erreur. C'est pourquoi la foi vient confirmer et éclairer la raison dans la juste intelligence de cette vérité: «Par la foi, nous comprenons que les mondes ont été formés par une parole de Dieu, de sorte que ce que l'on voit provient de ce qui n'est pas apparent» (He 11, 3).» (Catéchisme de l'Église Catholique n° 286)

Zaproszenie do Paray le Monial



W imieniu Polskiej Misji Katolickiej w Montceau les Mines
pragniemy zaprosić Polonię do Paray le Monial
na wspólne uwielbienie Pana Jezusa w Jego Sakramencie Miłości.

W tym roku uroczystość Bożego Ciała będzie obchodzona 14 czerwca. Z uwagi na wiek większości Parafian i Gości, popołudniowa procesja odbędzie się wewnątrz parku, o godz. 15. Wyznajmy wspólnie naszą wiarę, którą przekazali nam w dzieciństwie nasi pierwsi katecheci, duszpasterze i nasi rodzice.

Program uroczystości (Msza św. i nabożeństwa w parku „Dôme”, obok bazyliki):
9.30 - Rozpoczęcie modlitwą różańcową i okazją do Spowiedzi św.; 10.15 - Msza św.;
12.00 - obiad (tylko na rezerwację); 13.45 - Nabożeństwo do NSPJ; 15.00 - Procesja Bożego Ciała; 17.30 - zakończenie pielgrzymki.

ks. T. Tobys SChr. - 03-85-58-31-37; www.montceau.parafia.info.pl

Polonijnych Kronik

Obchody 3 Maja w Paryżu - przyjaźń i pamięć

Wydobywać z codzienności pewne daty historii, nadawać im charakter niemal religijny, to coś więcej niż tylko upamiętniać chlubne i godne pamięci wydarzenia, to przede wszystkim je wybrać, ponieważ znaczy to zdecydować o obliczu swojej tożsamości. Tak wobec świata jak wobec nas samych. Same te daty mają też ich historię własną.

Dla nas, Polaków, taką datą jest 3 maja. Historia tego święta jest historią polskich zniewoleń i polskich odrodzeń. I może to właśnie, bardziej nawet niż sam fakt uchwalenia Konstytucji, jest dla nas najbardziej znaczące. Święto, ustanowione 5 maja 1791 r., znika z kalendarza w 1792 - w roku drugiego rozbioru. Wraca w entuzjazmie niepodległości w 1919, by okazać się zbyt reakcyjne już w 1946, zabronione, więc i w końcu zniesione ustawą z 1951 „o dniach wolnych od pracy”. 40 lat później, 6 kwietnia 1990, 236 Święto Narodowe Trzeciego Maja przywrócono do kalendarza świąt państwowych. Zauważmy, że od 2007 roku rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja jest również świętem narodowym Litwy.

Federacja Polonii Francuskiej, w ścisłej współpracy z Ambasadą Polską we Francji i z pomocą jej Działu Konsularnego, pragnie nadać obchodom tego święta tutaj, we Francji, a szczególnie w jej stolicy, charakter jak najbardziej uroczysty, zauważalny i doceniony. Tego też roku, jak i ubiegłego, świętu nie brakło splendoru.

Uroczysta Msza św. za Ojczyznę odprawiona była w polskim kościele Wniebowzięcia NMP przez ks. prob. W. Szuberta, w asyście ks. inf. W. Kiedrowskiego, ks. J. Kuroczyckiego i ks. Ł. Skawińskiego. Uczestniczyli w niej przedstawiciele cywilnych i wojskowych władz polskich w Paryżu: T. Orłowski, Ambasador RP i M. Kwiatkowski, Kierownik Działu Konsularnego Ambasady z małżonkami; płk W. Kozicki, attache wojskowy i jego współpracownicy: ppłk P. Piskorz i ppłk R. Szczepkowski; Konsul M. Białecka, jak również obecni w Paryżu inni wysocy oficerowie Wojska Polskiego, jak gen. B. Pacek, z-ca dowódcy EUFOR operacji w Czadzie z małżonką i płk J. Nawrotek. Federacja Polonii Francuskiej była reprezentowana przez panów H. Rogowskiego, prezesa Rady Krajowej, J. Koniecznego, sekretarza generalnego, S. Aloszko, skarbnika i licznych innych członków Rady Krajowej. Obecność oddziału reprezentacyjnego Wojska Polskiego, z poczem sztandarowym i trębaczem,

była świadectwem głębokiego związku, jaki od wieków istnieje między narodem polskim, jego orężem i Kościołem. O tej to wierności, o zaufaniu, jakie naród nasz pokładał w Maryi Królowej Polski, mówił w swoim kazaniu ks. inf. W. Kiedrowski. Blisko 30 pocztów sztandarowych, zwołanych przez pana J. Surowca, nie tylko polskich, ale również francuskich i innych bratnich narodów, otoczyło ołtarz (fot).

Kilkusetosobowa publiczność zgromadziła się następnie w Sali Espace St-Pierre w Neuilly sur Seine na Akademii Trzeciomajowej. Rozpoczęła się ona uroczystym wejściem polskiego

pocztu sztandarowego, odegraniem przez „Harmonię” z Bully les Mines polskiego hymnu narodowego i okolicznościowym przemówieniem ambasadora Tomasza Orłowskiego.



H. Rogowski, witając zebranych, zwrócił się ze szczególnym podziękowaniem do przybyłych gości, do żołnierzy oddziału reprezentacyjnego WP, do pani Kowalczyk, prezeski Domu Polonii w Hénin Beaumont, pana R. Rybskiego, prezesa „Harmonii” i wiceprezesa Kongresu Polonii Francuskiej, całej wspianej orkiestry. Następnie do licznych prezesów i reprezentantów stowarzyszeń polonijnych, jak Panie i Panowie: Poniński, Lipowicz, I. Magin, A. Czastkiewicz, S. Indyk, A. Kalinowska-Bouvy, M. Głowacka, do tych, którzy przybyli z odległych regionów Francji, jak A. Chabanis z Montelimar, R. Soberka z Lotaryngii, M. Schumacher z Pas de Calais, J. Krupka z Deux-Sevres i wszystkich innych, których nie sposób wymienić.

Nie zapomnijmy przy tym o wręczeniu przez Ambasadora RP i Prezesa FPF dyplomów honorowych Federacji Polonii Francuskiej Ks. J. Kuroczyckiemu, dyrektorowi ośrodka wakacyjnego Stella Maris i Panu D. Jackowiakowi, producentowi znanego szampana z polskim orłem, w podziękowaniu za ich wsparcie dla naszej organizacji.

Program artystyczny rozpoczął się koncertem w wykonaniu Chóru Kameralnego Ile de France pod dyrekcją J.-S. Veysseyre i Chóru *Gaude Mater Polonia* przy kościele polskim w Paryżu, pod dyrekcją E. Lenartowicz. Polskie pieśni patriotyczne, dzieła Janequin'a i Ravela, adaptację Chopina przez de Falla i, to symboliczne, wspólnie przez oba chóry po polsku wykonane pozdrowienie Jana Pawła II „O, ziemio polska” było hołdem złożonym Polsce i przyjaźni. Druga część spektaklu to porywająca swym rytmem występ ludowego zespołu pieśni i tańca *Polonez* pod dyrekcją Z. Torel, chwila poetycka S. Gaczola i wspiane koncert „Harmonii” pod dyrekcją F. Zombek.

Punktem kulminacyjnym tego dnia była uroczystość pod Łukiem Triumfalnym. To ta właśnie orkiestra grała na czele defilady polskiej - od Pól Elizejskich po Grób Nieznanego Żołnierza na Placu Gen. de Gaulle'a. Pod Łukiem muzykę przejęła orkiestra Żandarmerii Francuskiej. Plac Etoile zapłonął kolorami polskich strojów ludowych, a polski reprezentacyjny poczet sztandarowy stanął przed zniczem... Generał Bruno Dary, dowódca Garnizonu paryskiego, przybył na plac, a zaraz po nim Ambasador RP, których witał Generał Jean Combette - gospodarz tutejszego miejsca pamięci. Wience, przy dźwięku werbli, składane były przez reprezentantów Domu Polonii Francuskiej i Kongresu Polonii Francuskiej, panią S. Kowalczyk i pana Rybskiego, reprezentującego prezesa Kongresu, F. Konieczną, przez Polskie Zjednoczenie Katolickie, pana S. Indyka, panie Hyld i Bankozska, w imieniu pani Jankowskiej, prezeski PZK narodowego, przez Stowarzyszenie Polskich Kombatantów, ks. inf. płk W. Kiedrowskiego, panią Wahl-Damasiewicz i pana F. J. Załuskiego, przez Federację Polonii Francuskiej, panów H. Rogowskiego, J. Koniecznego i C. Nostera i wreszcie przez najwyższe władze RP we Francji, ambasadora T. Orłowskiego z gen. B. Packiem i płk W. Kozickim, attache wojskowym. Płomień Pamięci wzniecony został przez Ambasadora. Poległym od- →→



KOMUNIKAT WYDZIAŁU KONSULARNEGO AMBASADY RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ W PARYŻU

Postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 9 marca 2009 r. zarządzane zostały

WYBORY POSŁÓW DO PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO.

Pełnoletni i niepozbawieni praw obywatelskich obywatele polscy zamieszkali lub przebywający we Francji będą mogli uczestniczyć w wyborach do Parlamentu Europejskiego, głosując na osoby kandydujące w Okręgu Wyborczym w Warszawie. Głosowanie będzie odbywać się

**w NIEDZIELĘ 7 CZERWCA 2009 r.
w godz. od 8.00 do 20.00**

w obwodowych komisjach wyborczych pod następującymi adresami:

1. Dla wyborców zamieszkałych (przebywających) w paryskim okręgu konsularnym: - w siedzibie Instytutu Polskiego w Paryżu: 31, rue Jean Goujon, 75008 Paris (Uwaga! W Paryżu nie będzie tym razem komisji wyborczej w Ambasadzie ani w Wydziale Konsularnym Ambasady);
2. Dla wyborców zamieszkałych (przebywających) w okręgu Konsulatu Generalnego w Lille (łącznie z dawnym okręgiem b. Konsulatu Generalnego w Strasburgu), odpowiednio: - w lokalu Konsulatu Generalnego RP: 45, Boulevard Carnot, 59000 Lille; - w lokalu Stałego Przedstawicielstwa RP przy Radzie Europy w Strasburgu: 2, rue Geiler, 67000 Strasburg;
3. Dla wyborców zamieszkałych (przebywających) w okręgu Konsulatu Generalnego w Lyonie: - w lokalu Konsulatu Generalnego RP: 79, rue Crillon, 69006 Lyon.

Warunkiem wzięcia udziału w wyborach jest posiadanie ważnego polskiego paszportu lub ważnego polskiego dowodu osobistego ORAZ WCZEŚNIEJSZE (nie później niż do dn. 2 czerwca 2009 r.) wpisanie się do spisu wyborców sporządzanego w Wydziale Konsularnym Ambasady RP w Paryżu (dla osób głosujących w Paryżu), albo odpowiednio w Konsulat Generalnych RP w Lille i w Lyonie, dla osób głosujących w tamtejszych okręgach konsularnych.

Wymóg wcześniejszego wpisania się do spisu wyborców nie dotyczy tylko osób, które przedstawiają zaświadczenie o prawie do głosowania wydane przez inną obwodową komisję wyborczą, właściwą dla miejsca ich zamieszkania.

Można być wpisanym TYLKO DO JEDNEGO SPISU WYBORCÓW, zatem wyborcy, którzy zgłosili chęć głosowania na inne niż polskie listy kandydatów (np. rejestrując się na listy elektoralne w merostwie francuskim lub w innym kraju członkowskim Unii Europejskiej), NIE MOGĄ zgłosić się do spisu sporządzanego przez polskiego konsula.

Zgłoszenie do spisu wyborców powinno zawierać: nazwisko

i imiona, imię ojca, datę urodzenia, pełny adres stałego miejsca zamieszkania, numer ważnego paszportu lub dowodu osobistego, datę i miejsce jego wydania, a także numer ewidencyjny PESEL, jeżeli wyborca go posiada.

**TERMIN DOKONANIA ZGŁOSZENIA UPLYWA
W DNIU 2 CZERWCA 2009 r.**

WYBORCY MAJĄCY GŁOSOWAĆ W PARYŻU LUB W LYONIE MOGĄ BEZPOŚREDNIO SAMI WPISYWAĆ SIĘ ELEKTRONICZNIE DO SPISU WYBORCÓW i uzyskać potwierdzenie wpisu.

W tym celu, po wejściu na adres internetowy: <https://secure.e-konsulat.gov.pl/wybory> należy odpowiednio rozwinąć i wypełnić pola: 1. Wybierz z listy kraj - zaznaczyć: Republika Francuska; 2. Wybierz komisję, w której oddasz głos - zaznaczyć i nacisnąć przycisk: „zarejestruj się”.

Zgłoszenie do spisu wyborców może też być dokonane elektronicznie, ustnie, pisemnie, telefonicznie, telegraficznie, faxem, odpowiednio na podane niżej adresy:

1. Wydział Konsularny Ambasady RP w Paryżu - 5, rue de Talleyrand, 75007 Paris; strona internetowa: www.pariskg.polemb.fr; tel. 01 43 17 34 22; 01 43 17 34 04; 01 43 17 34 67; 01 43 17 34 83; 01 43 17 34 73; 01 43 17 34 23; 01 43 17 34 06, fax: 01 43 17 34 34.
2. Konsulat Generalny RP w Lille - 45, Boulevard Carnot, 59000 Lille; e-mail: secretariat@lillekg.polemb.net; strona internetowa: www.lillekg.polemb.net; tel. 03 20 14 41 80, fax: 03 20 14 46 50.
3. Konsulat Generalny RP w Lyonie - 79, rue Crillon, 69006 Lyon; e-mail: lyon@consulat.pologne.net; strona internetowa: www.lyonkg.polemb.net; tel. 04 78 93 14 85; fax: 04 37 51 12 36.

UWAGA! Bezwzględnym warunkiem dopuszczenia przez obwodową komisję wyborczą do głosowania jest wcześniejsze (do dnia 2 czerwca!) wpisanie się do rejestru wyborców w jeden ze wskazanych wyżej sposobów ORAZ posiadanie przy sobie w dniu wyborów, ważnego polskiego paszportu lub ważnego polskiego dowodu osobistego!

Więcej informacji na temat wyborów do Parlamentu Europejskiego, w tym teksty odpowiednich przepisów prawnych, można znaleźć na stronie internetowej Państwowej Komisji Wyborczej: <http://www.pkw.gov.pl/>



foto: T. Różycki

→→ dane zostały honory wojskowe. Uroczystość kończy się i wtedy, po raz pierwszy w historii, pod paryskim Łukiem Triumfalnym w Paryżu rozbrzmiewa XIII-wieczny hymn „Gaude Mater Polonia” w wykonaniu chórów polskiego i francuskiego. Pamięć i przyjaźń.

Pan Junik, kombatant polski obecny na placu, powiedział dziennikarzowi Onet.pl, że nie pamięta tak pięknego 3 Maja.

Opr. C.P.

Stow. Dialogue des Cultures de France et de Pologne. B-G
proponuje

KURSY INTENSYWNE JĘZYKA FRANCUSKIEGO

w Ośrodku wakacyjnym „Stella Maris”

w Stella Paris Plage - 62

[www.stellamaris-vacances.com]

Dla początkujących i zaawansowanych,

od 18 lipca do 1 sierpnia 2009.

Terminy:

Kurs jednodniowy: - od soboty 18 lipca do soboty 25 lipca

- od soboty 25 lipca do 1 sierpnia

Kurs dwudniowy: - od soboty 18 lipca do 1 sierpnia

Zajęcia od poniedziałku do piątku, 3 godziny dziennie i atelier „kulturowe” po południu. W małych, 6-10-osobowych grupach.

Cele zajęć: ćwiczenie wszystkich kompetencji językowych, sprawne posługiwanie się elementami języka, poznanie kultury francuskiej. Prowadzący kursy posiadają francuskie dyplomy państwowe.

Warunki pobytu: pokoje dwuosobowe, pełne wyżywienie.

Cennik: Kurs jednodniowy - (zajęcia i pobyt) - 710 euro

Kurs dwudniowy - (zajęcia i pobyt) - 1300 euro

Osoby zainteresowane proszone są o kontakt **do 10 czerwca** z „Dialogue des cultures de France et de Pologne.B.-G.”

tel. 06 71 10 87 02; e-mail: diacultur@gmail.com

- ROZLICZENIA KSIĘGOWE -**TEL. 06 64 27 98 95****Poradnia Psychologiczna**przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain
przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17⁰⁰.**MASZ KOMPUTER?
ZAPĘDŹ GO DO PRACY!**Zamów zestaw informacyjny
(broszura + DVD - za darmo przez 14 dni).

Maria Klugman - tel. 01 45 93 46 38; www.jobjoiemk.biz

**przeprowadzki
przewóz paczek
Paryż - Polska
transport towarów z Polski
na zamówienie
auto-laweta**

Poznań-Konin-Lódź-Warszawa; Siedlce-Białystok-Olsztyn i okolice

tel. +33 (0)6 73 91 12 04; +48 (0)6 00 80 08 08**Institut privé France-Europe Connexion**établissement privé d'enseignement supérieur
enregistré au Rectorat de l'Académie de Paris**SZKOŁA JĘZYKA FRANCUSKIEGO**Zapisy na 2 semestr, nowe grupy: maj 2009
zajęcia codziennie, 2 lub 3 razy w tygodniu, w sobotę

10 godz., 6 godz. lub 4 godziny tygodniowo

20 godzin tygodniowo: STATUS STUDENTA - UBEZPIECZENIE
Zaświadczenie honorowane przez Prefekturę Policji i Ministerstwo Pracy

przygotowanie do egzaminów DELF, DALF i TCF

Cena: od 89 euro za miesiąc. Metro obok szkoły!

Zapisy przez cały rok: 5, rue Sthrau - 75013 Paris (M' Olympiades)

Sekretariat otwarty codziennie od poniedziałku do piątku
od godz. 10 do godz. 13 i od godz. 15 do godz. 19.**TEL./FAX: 01 44 24 05 66**

Site: www.ifec-paris.fr; e-mail: ifec@free.fr

DYPLOMOWANY PSYCHOLOG -

diagnoza, psychoterapia indywidualna i terapia małżeństw.

KONTAKT: 01 42 88 49 61**KRAWCOWA OFERUJE:****- przeróbki, - poprawki.****T. 01 40 11 68 62 (po 18⁰⁰); 06 09 26 14 69 (od 9 do 22)**

VOIX CATHOLIQUE

**GŁOS
KATOLICKI**

N° (2322)21; 31.05.2009

**- HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE
- TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ -****Editeur:** La Mission Catholique Polonaise en France**Wydawca:** Polska Misja Katolicka we Francji (tél. 01 55 35 32 32)**Adresse:** 263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris.**Tél.:** 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.**E-mail:** vkat@club-internet.fr **www.glos-katolicki.fr**

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Directeur de la Publication/Dyrektor Publikacji: Ks. inf. Stanisław Jeż - Recteur MCP.**Rédacteur/Redaktor:** Paweł Osikowski;**Rédaction/Zespół:** ks. Tomasz Sokół, s. Andrea Kowal SMI.**Imprimerie/Druk:** Indica - 24-26, rue de l'Industrie - 92400 Courbevoie; tel. 01 47 82 32 32.Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo
dokonywania skrótów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.**Abonnement/Abonament:** 1an/rok - 56,60 euro; 6 mois/pół roku: 30,30 euro.

Konto we Francji/CCP 12 777 08 U Paris - Voix Catholique/Glos Katolicki

Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneca - rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles - CCP 000-1637856-11

w Niemczech: Glos Katolicki - Commerzbank Hannover - BLZ 250 400 66 - konto n° 791177900

Prix au n°/cena: 1,55 euro

COMMISSION PARITAIRE N° : 0510 G 86630; ISSN : 1279-953X

LICENCJONOWANE LINIE AUTOKAROWE DO POLSKI

PARIS 75010 (M^e Gare du Nord)
91, rue de Maubeuge
Tel. 01 42 80 95 6035-959 RZESZÓW
ul. Asnyka 10 lokal 17
Tel. 00 48 (17) 850 12 10**Société REFERENCE**vous propose des fenêtres, portes, volets
en PVC, alu et bois
sur mesure**PRIX IMBATTABLES, QUALITE GARANTIE**Levallois Perret
6, rue Aristide Briand
tél. 01.47.59.02.87
fax. 01.47.59.68.93
contact@reference-fim.comParis 16e
139, rue Ranelagh
tél./fax. 01.45.25.63.55
paris16@reference-fim.com**RESTAURANT POLONAIS
SALLE CLIMATISÉE**

Heures d'ouverture :

du mardi au samedi de 12h00 à 15h00,
le soir de 19h00 à 22h00,
le dimanche de 12h00 à 16h00,
le soir de 19h30 à 22h30,
fermé le lundi.Place Maurice Barrès - 75001 Paris
Tel. 01 42 60 43 33, fax: 01 55 35 32 27
www.crypte-polska.com; e-mail: crypte-polska@orange.fr**ZMIĘŃ SWÓJ STARY KOMPUTER... NA NOWY I SZYBK!**bez wychodzenia z domu, w wybranym przez Ciebie terminie
za jedyne **249 EURO**.

Umów się na spotkanie: 06 23 28 07 44; 06 25 05 38 62.

PROBLEMY Z KOMPUTEREM?

tania, szybka i fachowa pomoc u klienta w domu lub w firmie.

- SERWIS sprzętu informatycznego
- MONTAŻ i modernizacja komputerów
- DORADZTWO przy zakupie
- INDYWIDUALNE szkolenia i korepetycje
- INSTALACJE sieci komputerowych
- INTERNET
- INSTALACJA i utrzymanie systemów operacyjnych

Windows 98/ME/XP, GNU/Linux, BSD - wersje polskie i francuskie
wszystko za rozsądną cenę, w dogodnym miejscu i czasie.**ZADZWOŃ: 06 23 28 07 44; 01 41 24 02 86; 01 48 07 81 70.****KUPON PRENUMERATY
(ABONNEMENT)**

-
- PIERWSZA PRENUMERATA/ABONNEMENT
-
-
- ODNOWIENIE ABONAMENTU (RENOUVELLEMENT)

Głos Katolicki - Voix Catholique
263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris

-
- Rok (56,60)
-
-
- Pół roku (30,30)
-
-
- Przyjaciele G.K. (69,60)

Nazwisko:.....

Imię:.....

Adres:.....

.....

.....

Tel.

Numer złożony do druku 19.5.2009.

AUTOKAREM DO POLSKI25 LAT POLKI SERVICE FRANCJA - 15 LAT POLKI SERVICE WARSZAWA
PROMOCJE!!!


POLKA
SERVICE
01 40 20 00 80

WYJAZDY 6 RAZY W TYGODNIU

Z Paryża, Lens, Montigny, Lille, Valenciennes, Reims, Metz, Freyming

AUTOKAREM DO 60 MIAST W POLSCE:

Augustów,	Grudziądz,	Mragowo,	Siedlce,
Biała Podlaska,	Jarosław,	Nisko,	Słubice,
Białystok,	Jędrzejów,	Nowa Skarżyna	Słupsk,
Bolesławiec,	Katowice,	Olsztyn,	Suwałki,
Bydgoszcz,	Kielce,	Opatów,	Stalowa Wola,
Częstochowa,	Kolbuszowa,	Opole,	Szczecin,
Dębica,	Konin,	Ostrów Maz.	Tarnobrzeg,
Elbląg,	Koszalin,	Piotrków Tryb.	Tarnów,
Elk,	Kraków,	Poznań,	Toruń,
Gdańsk,	Legnica,	Przemysł,	Warszawa,
Gdynia,	Leżajsk,	Przeworsk,	Wrocław,
Gilwice,	Lublin,	Puławy,	Zambrów,
Giżycko,	Łódź,	Radom,	Zamość
Gniezno,	Łomża,	Rzeszów,	Zielona Góra.
Gorzów Wielk.	Mielec,	Sandomierz,	

- Transport towarów, - Przeprowadzki, - Przesyłka paczek,
- Wynajem autokarów na imprezy turystyczne!

TANIE LATANIE - Samolotem DO WARSZAWY, KRAKOWA, KATOWIC

252, rue de Rivoli; 2, rue de Mondovi 75001 PARIS; M^o Concorde
Agencja czynna 7 dni w tygodniu**Copernic**

L'EUROPE DE L'EST EN DIRECT

6, rue des Immeubles Industriels - 75011 Paris (M^o Nation)

Tél. 01 40 09 03 43

od poniedziałku do piątku: od 9⁰⁰ do 17⁰⁰,
w soboty: od 9⁰⁰ do 13⁰⁰.

PACZKI DO POLSKI:

- wyjazdy w poniedziałki;
- odbiór z domu Klienta w Paryżu i okolicach;

SPRZEDAŻ BILETÓW ON-LINE:

- linie autokarowe i lotnicze.

TRANSPORT TOWARÓW:

- z Francji do wszystkich państw Europy Wschodniej

euro-service
FRANCJA - POLSKA - FRANCJA

Nouvelle! Ligne régulière internationale
Rzeszów - Paris - Rzeszów

tél. (Fr): 00 33 [0]6 19 80 45 42

tel. (Pl): 00 48 17 852 52 11



Bilety do nabycia:
w „Karolinie” i „Dzień Dobry”

**Polskie ciasta i torty
na zamówienie.**

Tel. 06 18 51 86 77

**École Privée NAZARETH****Szkoła Języka Francuskiego**

20 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris

przygotowanie do: DILF, DELF, DALF, TCF i na wyższe studia

Zajęcia wieczorne i sobotnie

68, rue d'Assas, Paris 6; 20, rue Marsoulan, Paris 12;

- status studenta - prawo do pracy -

**ZAPISY PRZEZ CAŁY ROK SZKOLNY:
NOWE GRUPY OD 4 MAJA.**

☎ 01 43 03 38 33, ☎ 06 62 69 13 83, ☎ 01 43 05 83 15

COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX

enseignement individuel ou en groupe, traductions.

Przygotowujemy do: - Europejskich Egzaminów Certyfikatowych
z języka polskiego zgodnie z wymogami Rady Europy;
- do matury francuskiej - język polski LV 2 i 3.

www.nazarethfamille.fr

* Przeprowadzki, wywóz gruzu, porządkowanie, transport
materiałów budowlanych. Możliwość fakturowania.

T. 06.66.04.16.67

* Wywóz gruzu - 100 euro, dowóz materiałów - 50 euro:
- Mercedes Sprinter. T. 06.12.68.03.72

**ADWOKAT**

przy Radzie Adwokackiej w Paryżu

MARTA CICHOSZ

doradztwo prawne

w języku polskim i francuskim

TEL. 01 45 66 00 56; 06 03 10 45 87

BIURO TŁUMACZEŃ**W. A. KOCZOROWSKI**

Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu

90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry

lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M^o Duplex)

tel./fax: 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism, formalności
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.

**KANCELARIA PRAWNICZA
TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY**

S. Bocianowski, dr prawa międzynarodowego, ekspert sądowy.

105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris;

tel. 06 17 98 60 20; tel./fax: 01 43 06 00 70.

Sprawy: małżeńskie, emerytalne, spadkowe,
odzyskiwanie własności itp. w Polsce i we Francji.

* Przewóz materiałów budowlanych. Przeprowadzki,
transport itp - Renault Master. T. 06 78 55 84 99.

PODRÓŻE DO POLSKI

* **IZABELL** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW
DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. 01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!

* **LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA,
WROCLAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.

TEL. 01 42 38 63 20; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50

UWAGA! Drobne ogłoszenia w G.K.: 0,8 euro/słowo; przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,5 euro/słowo; ogłoszenia ekspresowe - we Wkładce G.K.: 5 euro („szukam pracy” - 3 euro); przy powtórzeniach - 50% ceny; - „usługi” - do 10 słów: - 8 euro (powtórzenia 5 euro), do 20 słów - 12 euro (powtórzenia 8 euro). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.fr) - dopłata wynosi -1 euro na tydzień („usługi” - 2 euro)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości - inf. i cennik w redakcji GK - 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris - II piętro: w godz. 9-12h³⁰ i 15-18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); fax 01 42 96 23 29; e-mail: vkat@club-internet.fr

Do wynajęcia

**MIESZKANIE NA WAKACJE
W OKOLICY BIARRITZ**

80m² + taras 16m²; 3 pokoje, kuchnia wyposażona, duża łazienka (pralka), internet do dyspozycji.

Mieszkanie położone w przyjemnej dzielnicy, 3 km od morza, 30 km od Pirenej oraz Hiszpanii. Wynajem dla jednej lub dwóch rodzin (7 osób max.)
na okres od 20 lipca do 23 sierpnia.

Cena : 700 euro/tydzien. **Telefon: 06.63.88.23.45**

Ofiary na Tydzień Miłosierdzia

Mr et Mme Marcel et Eugenia WIŚNIEWSKI - DECHY - 150 euro
Mr Tadeusz FIJALKOWSKI - CEBAZAT - 50 euro
Mr et Mme Pierre PETROVITCH - CHENNEVIERES SUR MARNE - 50 euro
Mme Alina WROBEL - TOURMIGNIES - 50 euro
Ks. Ryszard GÓRSKI - STRASBOURG - 230 euro
Ks. Roman WROCLAWSKI - SAINT DENIS - 165 euro
Ks. Grzegorz JEŻ - CORBEIL-ESSONNES - 180 euro

Ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać”.

Dalsze ofiary prosimy przysyłać na adres: Mission Catholique Polonaise, 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris, wpłacając na: CCP 1268-75 N PARIS

*** ZIOŁA ALVEO JUŻ W PARYŻU - 06 64 88 18 20.**

Vous avez un petit budget, mais... vous voulez :
rénover, améliorer, construire, décorer et équiper
votre maison – contactez moi au 06 12 18 49 98.

Aménagement intérieur, maçonnerie, carrelages,
parquet, papier peint, sanitaires, électricité.

Mon prix à la journée 150 euros.

Zarząd Związku Bractw Różańcowych zaprasza Zarządy poszczególnych Bractw na Walny Zjazd, który odbędzie się 9 czerwca o godz. 9.30 przy kościele polskim w Lens, a także wszystkie członkinie Bractw Żywego Różańca na uroczystą Mszę Dzięczynną za 80 lat istnienia Związku na godz. 11.30 do kościoła Milenium w Lens. Eucharystii przewodniczył będzie ks. inf. Stanisław Jeż - Rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji. W związku z przygotowaniem obiadu prosimy o wcześniejsze zgłaszanie obecnych. Przybędźmy licznie na nasze święto.

FIRMA FRANCUSKA SOCIÉTÉ WEBER
poszukuje

brygadystów oraz pracowników wysoko wykwalifikowanych, mówiących po francusku, do pracy w rejonie Paryża lub Tuluzy.
Zakres prac: elektryka przemysłowa, informatyka, instalacje przeciwpożarowe i antywłamaniowe.

Adres: 68, rue Henri Farman; 93297 Tremblay en France Cedex

Tel. 01 49 63 95 05;

Tel. 06 66 86 75 76 - Mr Daniel Wójcik;

Tel. 06 66 88 06 04 - Mr André Chojak; fax : 01 49 63 97 31

e-mail: weber.tremblay@wanadoo.fr

*** WYKORZYSTAJ KRYZYS -
NAUCZ SIĘ NOWEGO ZAWODU - 06 64 88 18 20.**

L'ASSOCIATION CONCORDE

recherche un(e) comptable/contrôleur de gestion bilingue.

Connaissance de la comptabilité, du Droit des Associations et du Droit du Travail français indispensables!

T. 01.55.35.32.32; e-mail: pmk@club-internet.fr

PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60

udziela pomocy w przypadku:

problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żałoby...



**Na Korsykę, po słońce, ciszę i wytchnienie -
do Domu Polskiego - u św. Jacka -
najlepiej i najtaniej polecieć z Paryża już teraz,
wykupując od razu bilety na nowo uruchomione połączenia lotnicze
EasyJet!**

W w maju od: 38,49 euro (w jedną stronę);
w czerwcu od: 31,49 euro (w jedną stronę).

Bilety powrotne: w kwietniu od: 42,49 euro; w maju od: 52,49 euro;
w czerwcu od 65,49 euro.

* pełną cenę przelotu - z opłatami lotniskowymi - można znaleźć na stronie easyJet.com)

Dom św. Jacka: 20200 Santa Maria Di Lota; Lieu dit Miomo Bastia;
tel./fax 04 95 33 28 29; e-mail: mshcorse@aol.com; www.maison-saint-hyacinthe.com

ZAPRASZAM: - przedłużanie paznokci, - utwardzanie naturalnej płytki, - stylizacja paznokci metodą żelową na tipsie.
Tel. 06.28.74.23.63 - Ela



GRUPY RODZINNE AL-ANON - NADZIEJA
DLA KREWNYCH I PRZYJACIÓŁ ALKOHOLIKÓW

AL-ANOM

jest wspólnotą kobiet i mężczyzn,
na życie których wpływa picie alkoholu
CZŁONKA RODZINY lub BLISKIEJ OSOBY.

Krewni oraz przyjaciele mogą wiele uczynić, aby pomóc zarówno sobie jak i osobie mającej problem z alkoholem.

Spotkania odbywają się

W KAŻDY WTOREK O GODZ. 20.00

w salce obok kościoła polskiego NMP w Paryżu (M^o Concorde)

**ANONIMOWOŚĆ JEST PODSTAWOWĄ ZASADĄ
AL-ANON.**

CZEKAMY NA CIEBIE!!!

T. 06 26 65 56 66; 06 75 79 03 20



Jeśli uważasz, że masz problem
z ALKOHOLEM,
alkohol kieruje Twoim życiem,

**PRZYJDŹ NA SPOTKANIE
ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW**

Anonimowi Alkoholicy są wspólnotą
mężczyzn i kobiet, na życie których wpływa picie
alkoholu. Anonimowi Alkoholicy dzielą się nawzajem
doświadczeniem, siłą i nadzieją, aby wspólnie rozwiązać
swoją problem - alkohol.

**Spotkania AA odbywają się
w każdy WTOREK w godz. 20.00-21.30**

przy kościele św. Genowefy -
18 rue Claude Lorrain 75016 Paris (metro Exalmans).

Anonimowość jest podstawową zasadą
ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW.

NAM SIĘ UDAŁO - TOBIE TEŻ SIĘ MOŻE UDAĆ!!

**UBEZPIECZENIA PO POLSKU** Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife

Tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 fax 01 34 17 43 51; e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU: UBEZPIECZENIA I ODSZKODOWANIA**WSZELKIE UBEZPIECZENIA OSÓB I FIRM: - SAMOCHODOWE ZE STAŻEM Z POLSKI - MIENIE - OC - ZDROWIE - NW - LOKATY - RENTY
BP 27 - 14, Résidence du Lac - 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).**

z Gare du Nord: stacja Enghien les Bains. Z dworca: iść peronem w lewo, po wyjściu w prawo ulicą Charles de Gaulle do nr-u 52 bis i przejściem między domami do końca, potem w lewo pasaż pod arkadami. Biuro za wejściem do rezydencji nr 14. A 15 w kierunku Cergy Pontoise, zjazd nr 2 - Argenteuil Orgemont prawym pasem na Epinay i prosto 14 światel - do jeziora w Enghien. Na końcu jeziora w lewo i w prawo na parking kasyna na poziom B. Wyjście: rue Général de Gaulle - centre ville.

**1 - 7 CZERWCA****PONIEDZIAŁEK 1 CZERWCA**

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 7⁵⁰ Leksykon PRL - felieton 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Jedynkowe Przedszkole 9⁰⁰ My Wy Oni 9²⁵ Szkoda gadać 9⁴⁵ Sposób na Alcibiadesa - serial 10⁴⁰ Rozbijamy zabawę - reportaż 11³⁵ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Na dobry początek 12⁴⁵ Zguba - dokument 13²⁰ M jak miłość - serial 14⁰⁵ Stawka większa niż życie - serial 15⁰⁰ Forum 15⁴⁰ Dach nad głową - magazyn 15⁵⁵ Podróżnik 16¹⁵ My Wy Oni 16⁴⁰ Nawigator - magazyn 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Budzik 17⁴⁵ Dzika Polska - serial 18¹⁵ Świadkowie nieznanych historii 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Śpiewa Andrzej Bogucki 21¹⁰ Barwy szczęścia(2) - serial 22¹⁵ Forum 22⁵⁵ Program publicystyczny 23³⁰ Nasz reportaż 24⁰⁰ Serwis 0¹⁰ Pogoda 0¹³ Dzika Polska - serial 0⁴⁰ Na dobry początek 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

WTOREK 2 CZERWCA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 7⁵⁰ Leksykon PRL - felieton 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Domisie 9⁰⁰ Moliki książkowe - magazyn 9¹⁰ Schudnij - magazyn 9²⁵ Między Odrą a Renem 9⁴⁵ Zawodowcy - magazyn 10¹⁰ Świadkowie nieznanych historii 10⁴⁰ Ranczo - serial 11³⁰ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Na dobry początek 12⁴⁵ Nasz reportaż 13¹⁵ Barwy szczęścia(2) - serial 14¹⁰ Kocham Cię Polsko 15²⁵ Program publicystyczny 15⁵⁵ Śpiewa Andrzej Bogucki 16³⁰ Wojciech Cejrowski - reportaż 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Domisie 17⁴⁵ Moliki książkowe - magazyn 17⁵⁵ Między Odrą a Renem 18¹⁵ 300% normy - teleturniej 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20⁴⁰ Komentator - magazyn 21²⁰ Program publicystyczny 21⁵⁰ Barwy szczęścia - serial 22¹⁵ Nasz spis powszechny - dokument 22⁴⁵ Wideoteka dorosłego człowieka 23⁰⁵ Biznes z gwarancją - magazyn 23³⁰ Errata do biografii 24⁰⁰ Serwis 0¹⁰ Pogoda 0¹² Skarby nieodkryte - program edukacyjny 0⁴⁰ Na dobry początek 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

ŚRODA 3 CZERWCA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 7⁵⁰ Leksykon PRL - felieton 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Jedynkaczka 9⁰⁰ Zwierzowiec 9¹⁵ Ciało to niemało - magazyn 9³⁰ Łączy nas Polska 9⁴⁵ Made in Poland 10¹⁵ Reportaż 10⁴⁰ Męska przygoda - magazyn 11⁰⁵ Zacisze gwiazd 11³⁰ Pleba-

nia - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Komentator 13¹⁵ Barwy szczęścia - serial 13³⁵ Biznes z gwarancją 14⁰⁰ Tomasz Lis na żywo 14⁵⁵ Program publ. 15⁵⁵ Nasz spis powszechny - dok. 15⁵⁵ Łączy nas Polska 16¹⁰ Pegaz 16³⁰ Errata do biografii 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Jedynkaczka 17⁴⁵ Zwierzowiec 18⁰⁰ Polska z bocznej drogi 18²⁰ Słownik polsko - polski 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁵ Klan - telenowela 20⁴⁰ Tydzień Polski 21¹⁰ Wilnoteka 21²⁵ Tak miało być(2) - serial 22²⁰ Widok z okna - dok. 23³⁰ Tomasz Lis na żywo 24⁰⁰ Serwis 0¹⁰ Pogoda 0¹³ Słownik polsko - polski 0⁴⁰ Na dobry początek 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

CZWARTEK 4 CZERWCA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 7⁵⁰ Leksykon PRL - felieton 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Budzik 9⁰⁰ Raj 9²⁵ Skarby nieodkryte 9⁵⁰ Szansa na Sukces 10⁴⁵ Elementarz 10⁵⁵ Magazyn przechodnia 11¹⁰ Zaproszenie 11³⁰ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Na dobry początek 12⁴⁵ Tydzień Polski 13¹⁵ Wilnoteka 13³⁰ Tak miało być(2) - serial 14²⁵ Widok z okna - dok. 15¹⁰ Warto rozmawiać 16⁰⁰ Raj 16³⁰ Polska dobrze smakuje - dok. 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Budzik 17⁴⁵ Zacisze gwiazd 18¹⁰ Na dobry początek 18²⁰ Bzik kulturalny 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁵ Klan - telenowela 20⁴⁰ Z daleka a z bliska 21²⁰ Teatr w kadrze 22²⁵ Solidarność czas spotkania - dok. 22⁵⁰ Reportaż 23¹⁰ Warto rozmawiać 24⁰⁰ Serwis 0¹⁰ Pogoda 0¹² Bzik kulturalny 0⁴⁰ Na dobry początek 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

PIĄTEK 5 CZERWCA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 7⁵⁰ Leksykon PRL - felieton 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Kuchcikowo 8⁴⁵ Bajkonur czyli w świecie książek dla dzieci 9⁰⁰ Zegnaj Rockefeller - serial 9³⁰ Laboratorium XXI w. 9⁵⁰ Pomorskie krajo-brazy 10¹⁵ Reportaż 10³⁵ Z daleka a z bliska 11¹⁵ Polska z bocznej drogi 11³⁰ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Na dobry początek 12⁴⁵ Hity satelity 13⁰⁰ Teatr w kadrze 14⁰⁰ Solidarność czas spotkania - dok. 14²⁵ Reportaż 14⁵⁰ 20 lat diecezji - reportaż 15¹⁰ Okna sztuki 15²⁵ Męska przygoda - magazyn 15⁵⁰ Hit

Generator 16⁴⁰ Elementarz 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Bajkonur czyli w świecie książek dla dzieci 17³⁰ Reportaż 17⁵⁵ Reportaż 18²⁰ Hity satelity 18³⁵ Na dobry początek 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁵ Klan - telenowela 20⁴⁰ Na dobre i na złe - serial 21³⁰ Porozmawiaj z 22⁰⁵ Posterunek graniczny - dramat 23³⁵ Międzynarodowy Dziecięcy Festiwal Piosenki i Tańca - Konin 24⁰⁰ Serwis 0¹⁰ Pogoda 0¹³ Polska dobrze smakuje - dokument 0⁴⁰ Na dobry początek 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

SOBOTA 6 CZERWCA

6⁰⁰ Plebania(5) - telenowela 8⁰⁰ Echa Panoramy 8³⁰ Porozmawiaj z 9¹⁵ Okna sztuki - magazyn 9³⁰ Janka - serial 10⁰⁰ Śpiewa Anna German 10³⁵ Wojciech Cejrowski - reportaż 11⁰⁰ Złotopolscy - telenowela 11³⁰ Pamiętaj o mnie 11⁴⁵ Opowieści wiatru i morza 12⁰⁵ Makłowicz w podróży 12³⁵ Wideoteka dorosłego człowieka 13⁰⁰ Wiadomości 13¹⁰ Na dobre i na złe - serial 14¹⁰ Dzika Polska - serial 14⁴⁰ Made in Poland - teleturniej 15⁰⁵ Sposób na Alcibiadesa - serial 16⁰⁰ Śniadanie na podwieczorek 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Pamiętaj o mnie 17³⁰ Kochać czy nienawidzić - dok. 18²⁵ M jak miłość - serial 19¹⁰ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Ranczo - serial 21⁰⁰ Program publicystyczny 21¹⁰ Śmierć jak kromka chleba - dramat 23¹⁰ Kocham Cię Polsko 0²⁵ M jak miłość - serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 7 CZERWCA

6¹⁵ Klan(5) - telenowela 8⁰⁵ Śniadanie na podwieczorek 9⁰⁰ M jak miłość - serial 9⁴⁵ Ziarno 10¹⁵ Milusiaki - serial 10³⁰ Słownik polsko - polski 10⁵⁵ Złotopolscy - telenowela 11²⁰ Pamiętaj o mnie 11³⁰ Bzik kulturalny 12⁰⁰ Transmisja Mszy św. 14⁰⁵ Jan Serce - serial 15⁰⁰ Dom Weterana - reportaż 15²⁵ Międzynarodowy Dziecięcy Festiwal Piosenki i Tańca - Konin 15⁵⁰ Wyspa Młyńska w Bydgoszczy - dok. 16¹⁰ Skarby nieodkryte 16³⁵ Zaproszenie 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Rozmowy na temat 17²⁵ Pamiętaj o mnie 17³⁵ Szansa na Sukces 18²⁵ M jak miłość - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Oficer - serial 21¹⁰ Hit Generator 22⁰⁵ Program public. 23¹⁰ Szkoda gadać 23³⁰ Wyspa Młyńska w Bydgoszczy - dokument 23⁵⁰ Reportaż 24⁰⁰ M jak miłość - serial 0⁴⁵ Ziarno 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

**POLSKI OŚRODEK WAKACYJNY
STELLA MARIS (GWIAZDA MORZA)**położony na Opalowym Wybrzeżu
obok Le Touquet Paris Plage
(220 km od Paryża, A-16)**ZAPRASZA NA WEEK-ENDY I WAKACJE.****NISKIE CENY, ZNIŻKI DLA MŁODZIEŻY, DZIECI DO LAT 3 ZA DARMO!!**Rezerwacja: Stella Maris 376 chemin du Baillarquet - 62780 Stella Plage;
Tel. 03 21 94 73 65; fax: 03 21 94 63 55; e-mail: contact@stellamaris-vacances.com
internet: www.stellamaris-vacances.com



CHASUBLE
€49

CHASUBLES BRODÉES SUPER VENTE

Pour commander : (0048) (071) 354 04 06 sklep@urbanowiczhaft.pl
 WEBSHOP - www.urbanowiczhaft.pl **Prix: 49 euros/pce**

Karty telefoniczne
IRADIUM

Taniej do Polski i po całym świecie!

15€
7,50€

POLSKA
0811 600 311
01 70 75 19 11

POLSKA
0811 600 311
01 70 75 19 11

**PEŁNA SATYSFACJA
100%
LUB INNY TITEL**

Punkty sprzedaży:
Kioski supermarketów,
taxiphony, tabac, księgarnie.

Obsługa Klienta 7dni w tygodniu od 9.00 do 21.00
0811 600 311 0 1 70 75 19 11

CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€
MAKSYMALNY CZAS ROZMOWY

Polska	1800* min
GSM Polska	300* min
Niemcy	1250* min
USA+GSM	1500* min
Włochy	1000* min
Anglia	1500* min
Kanada+GSM	1500* min
Francja	1250* min
GSM Francja	111* min

* Dodatkowa opłata za połączenie. Warunki określone przez A.R.T. Numer odradzany z telefonu komórkowego.

Połączenie międzynarodowe w cenie rozmowy miejscowej!**

0,014€/min

Wybierz
0811 65 48 48
Następnie numer korespondenta

BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!

POLSKA	Niemcy	Dania
USA + GSM	Anglia	Hiszpania
Kanada + GSM	Austria	Belgia
Francja	Norwegia	Rosja
	Włochy	Szwecja...

GSM POLSKA 0,09 €/min 0821 61 48 48

7/7 Obsługa klienta informacje rachunki i ceny 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00
0811 300 348*

www.no-limit-telecom.com
Un service du Groupe
IRADIUM

* 0,014€/min (19.00 - 08.00 w tygodniu, w święta i w weekend); 0,028€/min (08.00 - 19.00) połączenie z aparatu stacjonarnego.
** Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na www.no-limit-telecom.com